

Światowy sejmik działaczy polonijnych w Łańcucie

17 bm. w łańcuckim zamku-
muzeum rozpoczął się III Świa-
towy Sejmik działaczy poloni-
jnych Polskiego Komitetu O-
limpijskiego. W obradach uc-
czestniczy 77 delegatów z 15
krajów Europy i Ameryki.

Przewodniczący GKKFiT pre-
zes PKOl — Bolesław Kapitan
— serdecznie witając rodaków,
których łączy z polskim spor-
tem szczególnie bliskie więzy
współpracy, przedstawił pro-
gram rozwoju sportu masowe-
go i wyczynowego oraz tury-
stykę w naszym kraju.

O swojej pracy w środowis-
kach polonijnych, przywiąza-
niu do ojczyzny, radości z od-
noszonych przez polskich spor-
towców sukcesów mówili dzia-
lacze kół i stowarzyszeń Polo-
nii.

Na inauguracji sejmiku obec-
ni byli: sekretarz generalny
Towarzystwa Łączności z Za-
granicą „Polonia” Wiesław A-
damski, prezes Polskiej Fede-
racji Sportu Stanisław Nowo-
sielski oraz gospodarze Ziemi
Rzeszowskiej z I sekretarzem
KW PZPR Jerzym Gawrysi-
kiem.

Sejmik potrwa do 29 bm.

PAP

Sesja parlamentu radzieckiego

Ponad 9 milionów młodzieży w technikach i uczelniach ZSRR

Rada Związku i Rada Narodowości — obie izby Rady Naj-
wyższej ZSRR zebrały się na wspólnym posiedzeniu, aby
omówić projekt zasad radzieckiego ustawodawstwa w za-
kresie szkolnictwa.

W pracach sesji parlamentu,
która rozpoczęła się wtorek na
Kremlu, biorą udział Leonid
Bieżniew, Nikołaj Podgorny,
Aleksiej Kosygin i inni przy-
wódcy radzieccy.

Z referatem o stanie i zadani-
ach w zakresie dalszego roz-
woju szkolnictwa i o projekcie
zasad ustawodawstwa w tej
dziedzinie wystąpił członek
Biura Politycznego KC KPZR,
wicepremier ZSRR, Kiril Ma-
zurov. „Wewnętrzna polityka
ZSRR — to polityka klasowa,
całkowicie odpowiadająca in-
teresom narodu radzieckiego,
mas pracujących i postępo-
wych sił całego świata — po-
wiedzial on. Stwarza ona po-
kój i warunki do twórczej
pracy narodu radzieckiego, słu-
ży umocnieniu pozycji socja-
lizmu, braterskiej jednoci i
współpracy państw wspólnoty
socialistycznej, sprzyja dalsze-
mu rozwojowi ruchu robotni-
czego i narodowo-wyzwoleń-
czego, ma na celu zagwarantowanie
pokój i bezpieczeństwa
narodów.

Nieodłączną częścią naszych
planów — powiedział Mazu-
row — jest program rozwoju
kultury. Związek Radziecki od
dawna już jest krajem wol-
nym od analfabetyzmu, a obec-
nie 72 proc. pracowników gos-
podarki narodowej legitymuje
się wykształceniem wyższym
i średnim (pełnym lub niepeł-
nym).

Ukształtował się jednolity sy-
stem szkolnictwa, który obej-
muje wiele ogniw — od placu
wek wychowania przedszkol-
nego do wyższych uczelni.
Głównym kierunkiem rozwo-

Rady narodowe uchwalają regulaminy samorządów mieszkańców

Niemal we wszystkich mia-
stach i dzielnicach odbyły się
już wspólne sesje rad nardo-
wych i komitetów FJN, po-
święcone nowej roli i zadani-
om samorządów mieszkańców.
Sesje miały konkretny
charakter. Oceniano na nich
pozytywnie a także krytycz-
nie dotychczasową działalność
samorządów.

Sesje przyjeły też uchwały
o podziale miast (dzielnic) na
jednostki samorządu mieszkań-
ców, którymi są komitety
osiedlowe i obwodowe oraz o
przeobrażeniu wyborów samo-
rządowych. W większości
miast wybory odbędą się we
wrześniu tego roku. (PAP)

GWOSD WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 18 lipca 1973

Nr 169 (9141)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu
Centralnego PZPR i Prezydium Rządu w dniu 17 bm. doko-
nano oceny realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarcze-
go za I półrocze br.

Ambasador PRL u Aldo Moro

Ambasador PRL we Wło-
szech, Kazimierz Sidor, został
przyjęty przez ministra spraw
zagranicznych tego kraju —
Aldo Moro.

PAP

W całym I półroczu utrzy-
mywała się wysoka dynamika
rozwoju podstawowych dzie-
dzin gospodarki. Umacniały
się także pozytywne tendencje
poprawy podstawowych rela-
cji ekonomicznych. W zwią-
zku z tym pomyślnie realizowa-
ne są zadania społeczne wyni-
kające z uchwalonego na VI
Zjeździe programu.

Biuro Polityczne i Prezy-
dium Rządu zaleciły resortom
i instancjom i organiza-
cjom partyjnym kontynuowa-
nie wysiłków zmierzających
do zapewnienia pełnej realiza-
cji zadań produkcyjnych i in-
westycyjnych, terminowego o-
siągania projektowanych zo-
łności produkcyjnych, zwraca-
jąc uwagę na potrzeby rynku wewnętrz-
nego i na eksport, pełnej realiza-
cji zadań w dziedzinie handlu
zagranicznego. Podkreślono ko-
nieczność zapewnienia dalszej
poprawy relacji ekonomicz-
nych, a zwłaszcza przyspiesze-
nia tempa wzrostu wydajności
pracy.

W drugim półroczu należy
również osiągnąć dalszy wy-
datny postęp w dziedzinie o-
niżenia kosztów materiałowy-
ch produkcji. Konieczny jest
nadaj poważny wysiłek wszy-
stkich ogniw gospodarki, w
celu realizacji zadań określo-
nych na rok bieżący przez VIII
Plenum Komitetu Centralnego
PZPR oraz tworzenia podstaw

dla poprawy gospodarki mate-
rialowej w latach następnych.
PAP

(Komentarz na temat obrad
Biura Politycznego KC PZPR
i Prezydium Rządu zamiesz-
czamy na str. 2)

Wzmagają się napór patriotów khmerskich

Amerykańskie bombowce
strategiczne bombardowały
we wtorek rano pozycje sił
wyzwoleńczych wokół stolicy
Kambodży, Phnom Penh.

W rejonie Kontong Kantuot,
20 km na południe od tego mia-
sta trwają zacięte walki mie-
dzy wojskami rządowymi a od-
ziałami patriotów khmerskich.
PAP

Inicjatywa załogi „Jaromy”

Pięciolatka w cztery lata?

Nad tym, jak wykonać za-
dania pięciolatki w ciągu cze-
rech lat, zastanawiali się wcz-
raj na specjalnej naradzie
przedstawiciele aktywu polity-
czno-gospodarczego Jarociń-
skich Zakładów Przemysłu
Maszynowego Leśnictwa „Jaro-
ma”.

Zakład produkuje maszyny
i kompletne linie technologicz-
ne dla przemysłu meblarskie-
go. Kierownictwo „Jaromy”,
biorąc pod uwagę duże zapo-
trzebowanie społeczeństwa na
nowoczesne meble, doszło do
wniosku, że załoga może wy-
konać zadania przewidziane
na lata 1971—75 już w końcu
przyszłego roku. Do tego ko-
nieczna jest jednak pełna mo-
bilizacja zarówno ludzi jak i
wszystkich środków produkcji.
Wczorajsza narada była wła-
śnie początkiem pracy kilku z
spółów roboczych, w skład któ-
rych weszli przedstawiciele
załogi.

Wyniki pracy tych zespołów,
w postaci konkretnych zadań
partyjnych, związkowych i
produkcyjnych, zostaną przed-
stawione całej załodze jesie-
nią bieżącego roku na zakła-
dowej konferencji. (K)

Plenum WKW PZPR

W Warszawie obradowało ple-
num WKW PZPR poświęcone oc-
nie realizacji zadań gospodarczych
w I półroczu 1973 r., wykonania
zobowiązań produkcyjnych i inwesty-
cyjnych oraz poprawy relacji ekonomicz-
nych w działalności gospodarczej
w woj. warszawskim.

23 promocja w WAT

17 bm. odbyła się w Wojskowej
Akademii Technicznej im. Jaro-
sława Dąbrowskiego w Warszawie
uroczysta promocja absolwentów,
dwudziesta trzecia w dziejach tej
zasłużonej dla sił zbrojnych i gos-
podarki narodowej uczelni. Mury
akademii opuścił w br. nowy za-
stęp wysoko kwalifikowanych ofi-
cerów — fachowców.

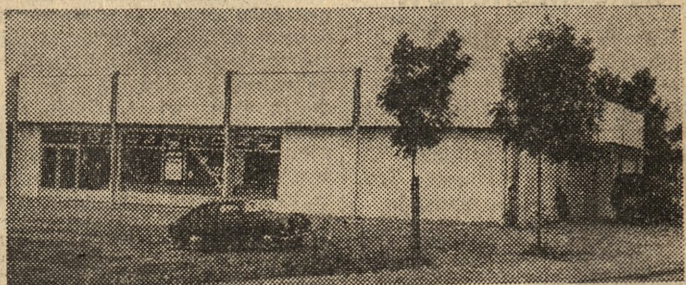
Kontakty NRF — DRW

Rząd NRF udzielił pełnomocnictw
Ministerstwu Spraw Zagranicznych
tego kraju do nawiązania w naj-
bliższym czasie kontaktów z De-
mokratyczną Republiką Wietnamu w
celu osiągnięcia porozumienia w
sprawie rozmów na temat ustano-
wienia stosunków dyplomatycznych
między NRF i DRW.

Obrady ministrów EWG

W poniedziałek i wtorek obrado-
wali w Brukseli ministrowie rol-

Przed lipcowym świętem



Mieszkańcy Świercowa, osiedla położonego w południowej
części Wildy, otrzymali wczoraj nowy ogólnogospodarczy pa-
wilon handlowy importowany z NRD. Całość ma 576 m² po-
wierzchni (w tym powierzchnia sprzedaży 234 m², a magazy-
nowa — 180 m²). Obiekt ten, wykonany przez Poznańskie
Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5, w oparciu o projekty do-
starzone przez Biuro Studiów i Projektów Inżynierskiej Spół-
dzielni Pracy, kosztował około 7 milionów zł. Wykonawca po-
trafił skrócić cykl budowy z 10 miesięcy do prawie ośmiu.
Dzięki temu mieszkańcy ubogiego dotychczas w placówki han-
dlowe rejonu, otrzymali przed 22 Lipca tak bardzo potrzebny
im obiekt.

Pawilon, usytuowany przy zbiegu ulic Opolskiej i Jesionowej
(patrz zdjęcie), wyposażony jest w najnowocześniejsze, nie-
zbędne urządzenia tak sklepowe, jak i magazynowe.
Jeszcze w br. tego typu obiekt, o nieco większej powierzchni,
stanie przy Rynku Wschodnim, a do końca 1974 roku Poznań
otrzyma razem osiem pawilonów importowanych z NRD.
Zwiększy to powierzchnię sprzedaży państwowych placówek
handlowych, w porównaniu ze stanem obecnym, o ponad 6 000
m² czyli o 25 procent. [ad]

Fot. — H. Kamza

Zamach stanu w Kabulu

Królestwo Afganistanu proklamowane republiką

W nocy z poniedziałku na wtorek w Afganistanie doko-
nano zamachu stanu. Około godziny 2 po północy czasu mie-
scowego do pałacu królewskiego wkroczyły oddziały wojs-
kowe. Doszło do kilku starć zbrojnych.

Dyplomaci zagraniczni in-
formowali w pierwszych spr-
awozdaniach, że w pałacu kró-
lewskim słychać było strzały
karabinowe. Później wszystko
ucichło. Rano rozgłoszono kabul-
ską przerwając normalny pro-
gram. Przez radio przemówił
były wieloletni premier Mo-
hammed Daud Khan. Stwier-
dził on, że obalona została mo-
narchia a rząd wojskowy pro-
klamował republikę. Zarzucił
królowi Mohammadowi Zahir-
owi Szahowi, że „zaprowa-
dził w kraju pseudodemokra-
cję i doprowadził gospodarkę
do ruiny”. Rząd wojskowy be-
dzie działał w kierunku przy-
wrócenia ustroju demokratycz-
nego.

W dziedzinie polityki zagra-
nicznej Republika Afgańska
będzie współpracować ze wszy-

Tajny sojusz wrogów Afryki

Prasa krajów afrykańskich
donosi, że Izrael, Republika Po-
łudniowej Afryki i rasistowski
reżim rodyjski Iana Smitha
zawarły tajne porozumienia o
rozszerzeniu współpracy wojs-
kowej. Według wydawanego
w Ghanie tygodnika „Weekly
Spectator”, przewiduje się w
szczegółowości ujednolicenie uz-
brojenia armii trzech reżimów
oraz utworzenie jednolitego sy-
stemu szkolenia oficerów sił
powietrznych, wojsk pancer-
nych i marynarki wojennej.
Sztaby generalne RPA, Por-
tugali i Izraela współpracują
z sobą systematycznie już od
pewnego czasu. Według donie-
szeń prasy, specjaliści izrael-
scy pomagają dowództwu por-
tugalskiemu opracowywać pla-
ny operacji karnych przeciwko
ludności i partyzantom Angoli
i Mozambiku. W operacjach
tych uczestniczą od czasu do
czasu wojska RPA i Rodezji.
Republika Południowej Afry-
ki odwiedziła niedawno grupa
w zakresie operacji dywersyj-
nych.

Kairski dziennik „Al Gum-
hurija”, komentując doniesie-
nia o nowym tajnym sojuszu
wojskowym pisze, że zagraża
on południowej części konty-
nentu afrykańskiego, a jedno-
cześnie wzmacnia Izrael prze-
ciwko arabskiemu ruchowi wy-
zwoleńczemu. (PAP)

ślili istotne znaczenie przyjaźni ze
Związkiem Radzieckim.

Wojska marokańskie w Syrii

W Rabacie podano we wtorek o-
ficyjnie do wiadomości, że do
Syrii przybyły marokańskie od-
działy wojskowe, w skład których
wchodzi 1.800 żołnierzy piechoty
oraz jednostka pancerna. Oddzia-
ły te zasiała wojska syryjskie w re-
jonie wzgórz Golan.

G. Leber w Waszyngtonie

Do Waszyngtonu przybył z 3-
dniową wizytą na zaproszenie mi-
nistra obrony USA J. Schlesinge-
ra minister obrony NRF, G. Leber.
W czasie pobytu w Stanach Zjed-
noczonych minister Leber prowa-
dzić będzie rozmowy z Schlesin-
gerem oraz doradcami prezydenta
USA, M. Lairdem i H. Kissingerem.

Łączność satelitarna ChRL-USA

Amerykański koncern elektroni-
czny „RCA Global Communica-
tions” poinformował, że sprzedana
Chinom naziemna stacja komunika-
cji satelitarnej zaczęła funkcyj-
nować. Stacja zapewni łączność tele-
foniczną i telegraficzną, a także be-
dzie mogła przetrzymać programy
telewizyjne między Chinami a Sta-
nami Zjednoczonymi i innymi pa-
ństwami.

Przemówienie prezydenta Iraku

Prezydent Iraku, al Bakr wygło-
sił przemówienie w okazji piętej
rocznicy rewolucji 17 lipca 1968 ro-
ku w wyniku której partia BAAS
doszła do władzy. W przemówieniu
poruszył najważniejsze kwestie po-
lityki irackiej: problem kurdyski,
sprawę palestyńską oraz podkre-

Zamach stanu w Kabulu

Dokończenie ze str. 1

We wtorek w ciągu dnia z Afganistanu napływały sprzeczne wiadomości. Według agencji UPI, w Kabulu toczyły się ciężkie walki między wojskiem i policją. Wojsko miało rozbrajać oddziały policji i wywozić je poza miasto. Według depesz przesyłanych przez diploma-

Nowe fakty o zbrodniach kolonizatorów

Włoska opinia publiczna do wiedzała się o nowych zbrodniach kolonizatorów portugalskich w Gwinei. Ujawnił je dziennikowi „Corriere della Sera” misjonarz katolicki, A. Brunelli, który niedawno wrócił z kolonii portugalskiej.

Oświadczył on, że armia portugalska w Gwinei — Bissau prowadzi wojnę przeciwko bezbronnej ludności: kobietom, dzieciom i starcom. Żołnierze portugalscy ostrzelali z karabinów maszynowych statek rzeczny, na którym znajdowały się głównie kobiety, udające się na pogrzeb zamordowanego przez najemnego zabójcę przywódcy Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka, Amílcaru Cabrala. Zginęło 35 osób.

Kolonizatorzy zrzucają napalm i bomby lotnicze na wioski, burzą je całkowicie, a następnie przybywający na helikopterach żołnierze rozstrzelują ocalałych mieszkańców i dobijają rannych.

Według Brunellego całkowite zostały starte z powierzchni ziemi liczne wioski gwinejskie: 5 kwietnia br. wioska Kates, 18 kwietnia — wioska Gal, 22 kwietnia — Pont — a — Nova, 15 marca — Bessunha i wiele innych. Listę zamyka wioska Chokuemor, zburzona 5 maja br.

Informując o zagładzie ludności tych wiosek, Brunelli podkreślił, że broń, samoloty i helikoptery dostarczane są armii portugalskiej przez NATO.

Przy użyciu napalmu i defoliantów zniszczona została cała roślinność i życie organiczne w 20 km pasie wzdłuż granicy Gwinei — Bissau z Senegalem oraz znaczne połacie ziemi na granicy z Gwineą.

PAP

Uliczne strzelaniny w Irlandii Północnej

Z poniedziałku na wtorek w katolickich dzielnicach Londonderry, Bogside i Creggan, doszło do wielu wypadków strzelaniny, w wyniku której kilku żołnierzy brytyjskich i osób cywilnych zostało rannych. Rzecznik armii brytyjskiej wydał oświadczenie stwierdzające, że żołnierze otworzyli ogień do każdej osoby, która będzie posługiwać się bronią.

Według doniesień agencji za chodnich ze stolicy Republiki Irlandzkiej, Dublina, skonfiskowano tam na statku bandery brytyjskiej duże ilości broni i amunicji, które miały być przeznaczone dla Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Policja irlandzka podała do wiadomości, że znaleziono także duże ilości nłotek i wydawnictw propagandowych tej organizacji. (PAP)

POGODA

Jak podaje Instytut Meteorologii prawie cały kontynent europejski pokrywa układ niski z ośrodkami nad Skandynawią, Alpeami oraz Francją. Polska 18 bm. będzie pod wpływem słabej zotki niżowej. Zachmurzenie umiarkowane. Miejscami opady przelotne i burze. Temperatura maksymalna od 22 do 26 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezel

W przeddzień krakowskiego zlotu

Pokażny dorobek młodzieży zaprezentują najlepsi

W czwartek wieczorem rozpocznie się w Krakowie III Zlot Młodych Przewodników Pracy, Nauki i Wyszczolenia Bojowego. We wszystkich województwach młodzież zgna swych delegatów; podsumowuje raz jeszcze wyniki wzmożonej aktywności w ostatnich miesiącach, rezultaty podjęcia apelu Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Na program tegorocznego spotkania, w którym weźmie udział ok. 5 tys. reprezentantów ponad 5 mln rzeszy członków socjalistycznych związków młodzieży skupionych w federacji, złożą się m. in.: manifestacja pod pomnikiem Lenina, wizyty w krakowskich zakładach przemysłowych, spotkanie delegatów z byłymi członkami ZWM i ZMP, odwiedziny we wszystkich powiatach woj. krakowskiego.

Centralnym punktem zlotu będzie spotkanie młodzieży z kierownictwem partii i państwa, w czasie którego przewodnicy złożą w imieniu swoich środowisk meldunki o realizacji zadań produkcyjnych i społecznych, przyjętych na poprzednim zlocie w Łodzi i podejmą nowe zobowiązania. Nieprzypadkowo Kraków wybrany został miejscem tegorocznego spotkania młodzieży. Tu bowiem na Ziemi Krakowskiej, na której żył i pracował W. I. Lenin, młode pokolenie Polaków — obywateli Polski Ludowej — wzniosło pierwszy pomnik swego pa-

triotyzmu i zaangażowania — Nową Hutę, kombinat, będący nie tylko pierwszą budowlą socjalizmu, lecz także jednym z fundamentów dzisiejszego dynamicznego rozwoju kraju.

Krakowski zlot, przygotowywany i organizowany przez powstałą niedawno federację, nawiązywać będzie nie tylko do chlubnych tradycji ruchu robotniczego i młodzieżowego, lecz przede wszystkim — eksponować jedność celów i działania młodego pokolenia na tle nowych, szerokich i ambitnych zadań, których najbardziej wymownym hasłem jest wezwanie do budowy „drugiej Polski”. Odbijający się w przededniu festiwalu berlińskiego zlotu ma być także wyrazem międzynarodowej więzi młodzieży polskiej z młodym pokoleniem ZSRR i pozostałych krajów wspólnoty socjalistycznej, a także z postępującą młodzieżą całego świata.

Apel Federacji, wzywający przed zlotem i festiwalem całą polską młodzież do podejmowania zadań najbardziej krajowi potrzebnych, spotkał się z masowym odzewem. Przy pominięciu — 1,5 mld zł — oszczędziła młodzież, realizując turniej młodych mistrzów gospodarności; ponad 2 mld zł wygospodarowali uczestnicy ostatniego turnieju młodych mistrzów techniki; młodzieżowy patronat nad budownictwem mieszkaniowym wyraża się już blisko 3 tys. dodatkowych mieszkań. Niedawna manifestacja we Fromborku przypominała dokonania harcerzy, którzy upiększali i rozbudowywali miasto Mikołaja Kopernika. Liczące się w skali kraju są osiągnięcia młodych mistrzów plonu z woj. po-

znańskiego, bydgoskiego, lubelskiego, białostockiego...

Sztafeta wzorowo zrealizowanych dodatkowych czynów produkcyjnych młodzieży wyznaczona jest m. in. przez brygady najwyższej jakości w Nowej Hucie, bezawaryjne zespoły młodzieżowe w elektrociepłowni im. Lenina w Łodzi, wyśięk górników owocujący dodatkowymi tonami węgla z śląskich kopalń, wyprodukowanymi na rynek wewnętrzny i eksport tkaninami i wyrobami odzieżowymi w Łodzi i Białym Stoku, przez patronaty młodzieży nad produkcją w Kopalni Miedzi w Lubiniu, w Zakładach im. Cegielskiego w Poznaniu, w Koninie i w stoczniach Szczecina i Gdańska.

PAP

„Wakacyjna fala”

Radio NRD dla turystów z Polski

Pięć dni w tygodniu (od poniedziałku do piątku) na falach średnich radio NRD nadaje przez 30 minut audycję pod nazwą „Wakacyjna fala”. Jest to audycja w języku polskim, przeznaczona dla gości z Polski. Jej celem jest wskazanie turystom jak mogą sobie najlepiej zorganizować atrakcyjny i przyjemny pobyt u zachodnich sąsiadów.

Cenne są zwłaszcza wyczerpujące informacje o interesujących miejscach wypoczynku, możliwościach zakwaterowania, o środkach komunikacji, placówkach usługowych, handlowych itp.

Audycja „Wakacyjna fala” to kolejny krok w szerokim programie NRD, zmierzającym do poprawy informacji turystycznej dla gości z Polski.

PAP

Przed 2 dniami wypoczynku

Sobotnia praca handlu gastronomii i komunikacji

Najbliższa sobota będzie dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy dniem wolnym od pracy, a więc łącznie z niedzielą dysponujemy dwoma dniami wypoczynku. Atrakcyjne formy ich spędzania wybiera każdy według własnego upodobania, ale piękna pogoda skłania do wykorzystania tego czasu na łonie natury.

Aby ułatwić dojazd do miejscowości wypoczynkowych i turystycznych, w okręgu kolejowym warszawskim — tj. w woj. warszawskim i łódzkim, a także w okręgu katowickim, obejmującym też dwa województwa (katowickie i opolskie) w najbliższą sobotę obowiązywać będą niedzielne rozkłady jazdy. Uwzględniły one dogodniejsze kursy do ośrodków podmiejskich rano i w godzinach wieczornych. Autobusy PKS w całym kraju będą w sobotę kursowały według rozkładu niedzielnej.

Zgodnie z ustaleniami resortu handlu wewnętrznego i usług, w sobotę 21 bm. powinny być czynne branżowe sklepy mięsne, nabiałowo-piekarnicze

i warzywno-owocowe, a ponad to te sklepy i zakłady gastronomiczne, które dyżurują w niedzielę. Mają też być czynne piekarnie, zakłady produkujące napoje i przedsiębiorstwa transportowe handlu.

Natomiast 22 lipca handel i gastronomia będą pracować tak jak zwykle — w niedzielę.

Opierając się na ogólnych resortowych zaleceniach, przewodniczący przejdą rad na rodzowych, wydadzą bliźsze wytyczne na swym terenie, aby dostosować prace miejscowych sklepów i zakładów gastronomicznych, do lokalnych potrzeb. Dyżurujący w sobotę pracownicy powinni otrzymać wolny dzień w ciągu bież. miesiąca. (PAP)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Wnioski z I półrocza

szczególnie ważne w okresie wzmoczonego urlopu, a więc w ciągu całego III kwartału i w następnych miesiącach. Tempo i rytmiczność zadecydują o stopniu przekroczenia tegorocznego planu łącznie z zadaniami dodatkowymi, o wielkości produkcji i dostaw eksportowych, o lepszym zaopatrzeniu rynku wewnętrznego.

Bazę uzyskania oczekiwanych wyników stanowić musi stałe doskonalenie organizacji produkcji, maksymalne wykorzystanie dnia roboczego i — w dalszym ciągu — działania na rzecz dyscypliny pracy i racjonalizacji zatrudnienia. A trzeba pamiętać, że np. udział godzin nieprzpracowanych zwiększył się w minionych 6 miesiącach do 8,4 procent (w ub. r. — 8,2 procent). Tu też kryją się możliwości bardziej wyraźnego wzrostu wydajności pracy, zwiększenia osiągniętych wskaźników.

Mimo postępu, dalszego usprawnienia wymaga nasza działalność inwestycyjna. Chodzi tu głównie o koncentrację frontu inwestycyjnego, o maksymalne przyspieszenie prac i uruchamianie inwestycji kontynuowanych o bardziej energiczne i skuteczne skracanie cykli realizacji nowych obiektów i okresu osiągnięcia przez nie pełnych projektowanych

zdolności produkcyjnych. Trzeba też większą uwagę poświęcić ocenie efektywności nakładów i na tej podstawie wyciągać odpowiednie praktyczne wnioski.

W ostatnim czasie władze partyjne i państwowe kilkakrotnie zajmowały się problematyką handlu zagranicznego. Sytuacja w tym zakresie wymaga wzmoczenia wysiłków. Rosnącej dynamice eksportu sprzyjać powinien szybszy przrost nowych zdolności produkcyjnych w przemyśle, uruchamianie produkcji nowych, atrakcyjnych wyrobów, dostarczanych do potrzeb odbiorców zagranicznych, jak również nawiązywanie ściślejszych powiązań kooperacyjnych z zagranicą, zwłaszcza zaś z krajami socjalistycznymi.

Dotychczasowe rezultaty naszej ofensywy eksportowej, mimo poprawy w stosunku do ubiegłych lat, nie mogą zadowalać w obliczu narastających potrzeb rozwijającej się gospodarki. Zadania eksportowe, nakreślone w skorygowanym z góry planie, muszą być traktowane jako wielkości minimalne. Natomiast rozmiar importu — tak bardzo przecież podniesionego — stanowić niewątpliwie granicę zamierzeń. Sprawy handlu zagranicznego muszą być przedmio-

tem codziennego, głębokiego zainteresowania każdego resortu, zjednoczenia i przedsiębiorstwa.

Przed poważnym egzaminem stoi nasze rolnictwo. Musi ono zrobić wszystko, aby żniwa przebiegły jak najsprawniej i bez strat. W oparciu o przewidywane plany i zbiory trzeba sporządzić dokładny bilans paszowy. Poglówie mamy wysoki, plony zapowiadają się nieźle. Każdy wkład do poprawy bilansu paszowego jest nad wyraz cenny. Należy więc niezwłocznie przystąpić do wielostronnych działań, mających na celu wykorzystanie wszystkich krajowych źródeł zwiększenia dostaw pasz, bowiem to właśnie warunkuje dalszy rozwój hodowli.

Nadal w centrum uwagi pozostawać powinny problemy dostaw na rynek. Ich znaczenie wzrasta w miarę zwiększania się dochodów ludności. Niezbędne są zatem nowe przedsięwzięcia, dające zarówno wzrost produkcji rynkowej w ogóle, jak i — co ma szczególne znaczenie — wzrost dostaw wyrobów nowych, bardziej funkcjonalnych i estetycznych. Rynek czeka na innowacje, na artykuły o wyższym standardzie, o niezawodnej jakości i sprawności. Dla uruchomienia wutwórzości takich towarów istnieją moż-

liwości nie tylko w wielkich zakładach przemysłu kluczowego, ale również w przemysle terenowym i w spółdzielczości pracy.

Energiczniejszej aktywizacji wymaga także rozwój usług, zwłaszcza motoryzacyjnych oraz usług na rzecz gospodarstwa domowego, związanych z remontem mieszkań i naprawą wyrobów trwałego użytku. Szczególnego znaczenia nabiera rozbudowa sieci placówek usługowych na wsi i rozszerzenie zakresu usług, świadczonych rolnikom.

I jeszcze jedno zagadnienie. Wstępne oceny pozwalają stwierdzić, że w okresie styczeń — maj br. osiągnęliśmy pewne wyniki w realizacji zadań o niższych kosztach własnych, zwłaszcza zaś materiałowych. Ale jest to dopiero początek drogi. Konieczne są dalsze wysiłki w tej dziedzinie, bowiem usprawnienie gospodarki materiałowej, oszczędniejsze zużywanie surowców, materiałów i półfabrykatów stanowi istotne źródło rezerwy. Ich pełne uruchomienie wuwrze poważny wpływ na utrzymanie wysokiego tempa rozwoju naszej ekonomiki.

W tym dziele liczyć się będzie każda inicjatywa. Równie jednak ważne, a może nawet jeszcze ważniejsze — jest poczucie odpowiedzialności kierownictwa partyjnego i gospodarczego na wszystkich szczeblach — za całkowitą realizację przyjętego programu. Nagradzanie za wzorową pracę, a zdecydowane potępienie złej roboty, troska o ład i porządek, o gospodarność na każdym stanowisku — oto warunki sukcesu. (T.S.)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami: 657-18. Redaktor naczelny: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 454-09. Dział miejski: 659-35. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959. Pisma: 454-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. Reklamy nie zamawianych redakcją nie wraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (11,90 zł), kwartał (32 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35023. D-8

Pokojowe osiągnięcia wojskowej uczelni

Przy ulicy Łazurowej w Warszawie rozciąga się kompleks gmachów Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego. Kilka tygodni temu, grupa naukowców Akademii kierowana przez komendanta WAT, gen. dyw. prof. dra Sylwestra Kaliskiego odniosła olbrzymi sukces, otrzymując za pomocą impulsu laserowego i układu typu „Focus” temperaturę plazmy wynoszącą kilkadziesiąt milionów stopni C. Przy tej temperaturze zachodzi już mikrosynteza termojądrowa z wydzielaniem się neutronów syntezie. To rewelacyjne osiągnięcie, dokonane przy współudziale Instytutu Badań Jądrowych, włącza naukę polską w nurt ogólnowiatowych badań nad nowymi źródłami energetycznymi.

Stąd wyszły rewelacyjne urządzenia

Kiedy w 1951 roku powstała Wojskowa Akademia Techniczna, ludowe Wojsko Polskie cierpiało dotkliwie na brak niezbędnych specjalistów. Garstka personelu nauczego uczelni otrzymała wówczas znaczną pomoc, głównie kadrową, od Związku Radzieckiego i cywilnych uczelni polskich. Dzięki temu w niedługim czasie katedry zaczęły obejmować wychowankowie WAT. Jednocześnie szybko rozwinęły się tam własne badania naukowe.

Tu właśnie parę lat temu, w Katedrze Automatyki, przystąpiło do budowy pierwszych w Polsce elektronowych maszyn matematycznych. Zespół kierowany przez obecnego komendanta WAT, profesora Ka-

liskiego, zainicjował szeroko zakrojone badania nad propagacją fal naprężania w ośrodkach nieliniowych oraz drganiami aerospresyjnymi i stabilnością różnych układów. Tutaj podjęto również prace nad teorią pól sprzężonych. Działający dziś w Akademii Instytut Elektroniki Kwantowej, kierowany przez płk. prof. dra Zbigniewa Puzewicza, jest głównym organizatorem i koordynatorem prac badawczych nad laserami w Polsce. W rok po rozpoczęciu przez Akademię prac badawczych nad laserami, czyli w roku 1963 uruchomiono tu pierwsze w Polsce lasery: gazowy, selenowo-neonowy oraz rubinowy. Rubinowy, po serii doświadczeń, został wykorzystany m. in. w medycynie jako koagulator laserowy oraz w przemyśle maszynowym jako mikrodrażarka laserowa. Dzięki koagulatorowi laserowemu w wielu klinikach przeprowadzono kilka tysięcy udanych operacji oczu. Trwają również badania nad zastosowaniem lasera jako skalpela przy innych trudnych operacjach chirurgicznych.

Z wynalazków warto również odnotować prototypy elektronowo-fonowego wzmacniacza ciągłego działania; prototyp generatora drgań elektromagnetycznych (tzw. faser); technologia utrzymywania nowych materiałów (monokryształy CdS); zwierciadlany mikroskop elektronowy; rentgenowski mikroanalizator emisyjny (sonda elektronowa) i elektroniczna matrycowa maszyna hybrydowa WAT-200.

Wojskowa Akademia Techniczna pracując dla potrzeb obronności, nieocenione usługi oddała gospodarce narodowej, w tym m. in. przemysłom: sa-

mochodowemu, stoczniowemu, jądrowemu, maszyn drogowych, budowlanemu i wielu innym. Na ręce komendanta WAT przychodzi codziennie wiele listów od różnych instytucji i zakładów przemysłowych, w których nadawcy dziękują uczelni za pomoc okazaną przy wdrażaniu różnych rozwiązań technicznych. Oto jeden z nich, nadesłany z Sannockiej Fabryki Samochodów z podziękowaniami dla pracowników jednej z katedr WAT za wykonanie prac związanych z projektem układu chłodzenia silnika autobusu H9. „W latach 1970-1972 — piszą autorzy listu — zespół pracowników Katedry przeprowadził szereg kompleksowych badań laboratoryjnych i drogowych, opracował projekt układu chłodzenia oraz przeprowadził badania sprawdzające po jego wykonaniu. Układ ten zdał całkowicie egzamin w prototypach i został wprowadzony do serii informacyjnej autobusów”.

Doskonali specjaliści

Wojskowa Akademia Techniczna dysponuje dziś doskonałą kadrami naukowymi. Jeden z jej wychowanków, płk doc. dr hab. inż. Zbigniew Dzygałło, to wybitny naukowiec, specjalista w dziedzinie dynamiki odkształcalnych konstrukcji lotniczych i rakietowych. Wykonał on wiele cennych prac dla przemysłu, m. in. dla „Polmo”, „Polonu” i Zjednoczenia „Delta”. Dla przemysłu samochodowego i ciągnikowego zasłużył się również inżynier nauki WAT — płk dr inż. Józef Jakubowski. Wyróżniającym się naukowcem tej uczelni jest też płk mgr inż. Alfred Tulibacki. Kierowany przez niego zespół opracował technologię przemysłowego lasera selenowo-neonowego i przekazał ją do produkcji PZO.

Listę najlepszych naukowców WAT można by ciągnąć długo. Wielu z nich osiągnęło piękne efekty w różnych dziedzinach nauki.

Za swe osiągnięcia naukowe pracownicy Akademii otrzymali ponad 20 nagród państwowych, wszystkich stopni, blisko 50 nagród ministra obrony, narodowej, dziesiątki wyróżnień i nagród Komitetu Nauki i Techniki, Polskiej Akademii Nauk i innych placówek naukowych.

HENRYK ZAGAŃCZYK

W zakładach Togliatti

W tym roku — milionowy samochód

Pierwszy egzemplarz „Żiguli” zjechał z taśmy montażowej Wołżańskiej Fabryki Samochodów w sierpniu 1970 roku, a w końcu roku bieżącego fabrykę opuści pojazd z numerem 1 000 000.

W ciągu 2,5 roku w zakładach w Togliatti oddano do użytku trzy linie produkcyjne, co oznacza osiągnięcie potencjalnej projektowanej mocy wytwórczej, wynoszącej 660 tys. samochodów rocznie. Wyśiżki załogi koncentrują się obecnie na wykorzystaniu tego potencjału. Od pierwszego lipca z taśmy schodzi 1700 samochodów na dobę.

Założa zakładów chce uzyskać dla drugiego i trzeciego modelu „Żiguli” znak jakości. W warunkach tak masowej produkcji jest to zadanie niełatwe, tym bardziej że trzeci model wyposażono w nowy silnik o mocy 75 KM. Najistotniejszym problemem jest zapewnienie właściwej jakości dostaw kooperacyjnych.

Wszystkie zadania, wynikające z planu pięcioletniego, są pomyślnie realizowane, mimo że budowa zakładów nie została jeszcze całkowicie zakończona.

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

RÓŻNE
Edmund Wenzerek — „Postępowanie zabezpieczające i ezekucyjne”. Komentarz. Wydawnictwo Prawnicze — s. 787, 120 zł.
Jan Policki, Władysław Siedlecki, Edmund Wenzerek — „Postępowanie nieprocesowe”. Wydawnictwo PWN — s. 320, 44 zł.
Marcin Czerwinski — „Magia, mit i fikcja”. Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, seria „Omaga” str. 166, cena 10 zł.
Włodzimierz Sedlak — „U źródeł nowej nauki”. Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, seria „Omaga” str. 167, cena 10 zł.
Mario Vargas Llosa — „Szczeniaki”. Państwowy Instytut Wydawniczy. Biblioteka Jednorocza, str. 68, cena 10 zł.

Przyjęte pierwotnie zadania w dziedzinie rozwoju obrotów handlowych Polski z zagranicą okazały się za niskie. Już w pierwszych miesiącach 1973 r. wobec przyspieszonego tempa rozwoju gospodarki narodowej należało je znacznie powiększyć. Dotyczyło to zarówno obrotów z krajami socjalistycznymi — w szczególności eksportu do krajów, z którymi bilans obrotów począł wykazywać ujemne dla nas saldo — jak też handlu z krajami kapitalistycznymi. Jest to skutek świadomego przyspieszenia realizacji przewidywanych uprzednio na lata 1973-1975 procesów unowocześnienia gospodarki narodowej, objętych programem intensyfikacji gospodarczego rozwoju kraju.

Mimo tego powiększenia, zadania realizowane są pomyślnie, a w wielu przypadkach przekraczane. Według wstępnego szacunku Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu pierwszego półrocza br. wyeksportowaliśmy towary o łącznej wartości 9 961,7 mln zł dew., czyli o 15,5 procent więcej niż w analogicznym okresie ub. r. Stało się to możliwe dzięki współdziałaniu szeregu pozytywnych czynników — zwiększonej aktywności i inicjatywy społecznej, akcji „30 miliardów” która umożliwiła zwiększenie podaży towarów na eksport, pogłębieniu naszych powiązań specjalizacyjnych i kooperacyjnych z zagranicą, udoskonaleniu systemu planowania i zarządzania handlem zagranicznym itp.

Wysokiej dynamice eksportu towarzyszy jeszcze wyższa dynamika importu. Jest to zjawisko zamierzone,

wynikające przede wszystkim z poważnie zwiększonych zakupów inwestycyjnych. W ciągu pierwszego półrocza br. sprowadziliśmy towary o wartości 10 867,5 mln zł dew., co oznacza wzrost o 28,3 procent w porównaniu z tym samym okresem ub. r. oraz 42,6 procent wykonania zadań określonych w NPG 1973 r.

Zmiany w strukturze obrotów

Rozwojowi obrotów handlowych Polski z zagranicą towarzyszą ko-

Handel zagraniczny

Sprzedać, żeby kupić

Wysoka dynamika wzrostu występuje w grupie wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Eksport wyrobów tej grupy towarowej w ciągu pierwszego półrocza br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. wzrósł o 18,5 procent, import — o 38,5 procent. Zadania roczne wykonane zostały w eksporcie w 49,8 procent, i w imporcie — w 38,8 procent. W sumie nastąpiło dalsze znaczne zwiększenie udziału wyrobów przemysłu elektromaszynowego w całości naszych obrotów handlowych z zagranicą, co należy uznać za zjawisko wysoce korzystne dla gospodarki narodowej naszego kraju.

Pozytywnym rezultatem zakupów inwestycyjnych, opartych w znacznej części na dostawach kredytowych, jest fakt, iż zaczynają one przynosić efekty proekspansyjne. Proces ten będzie nasilał się coraz bardziej. Pogłębia i rozszerza się także rozwój kooperacji przemysłowej. Następuje poprawa efektywności eksportu. Pozytywne wyniki obserwujemy w działalności jednostek inicjujących. W dalszym polepszeniu tych wyników upatruje się ważny czynnik rozszerzenia nowoczesnych metod zarządzania handlem zagranicznym i wzrostu

jego obrotów. W sumie — stajemy się coraz bardziej atrakcyjnym partnerem gospodarczym i handlowym dla zagranicy.

Główni partnerzy

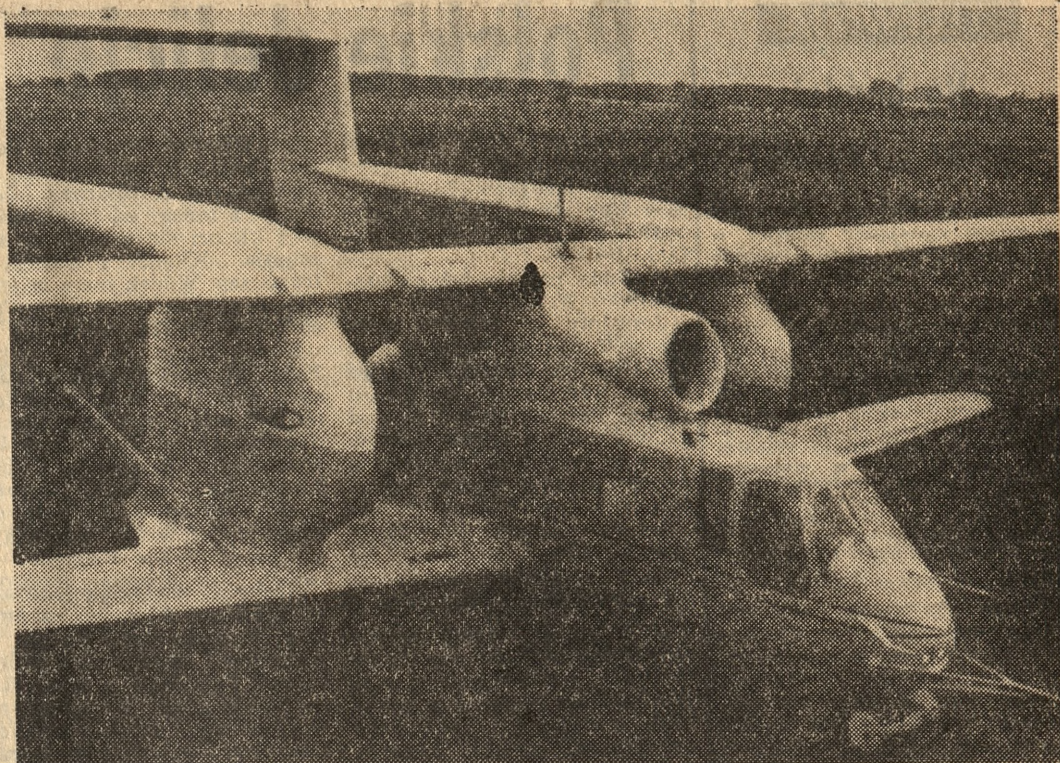
W strukturze geograficznej obrotów handlu zagranicznego Polski główną rolę odgrywają kraje socjalistyczne, a w szczególności kraje RWP. W pierwszym półroczu br. w porównaniu z tym samym okresem ub. r. eksport do krajów socjalistycznych wzrósł o 14,3 procent, a import — o 9,2 procent. Obroty handlowe Polski z krajami socjalistycznymi wzrosły znacznie wyżej, niż zakładano w planie.

W pierwszym półroczu br., podobnie jak w latach ubiegłych, obok tradycyjnej wymiany handlowej pogłębiliśmy i rozszerzyliśmy wzajemne dostawy kooperacyjne.

W obrotach z krajami kapitalistycznymi, zgodnie z założeniami NPG, osiągnęliśmy wyższy wzrost importu niż eksportu. W omawianym okresie eksport wzrósł o 17,5 procent (co oznacza realizację 47,7 procent zadań rocznych), w imporcie analogiczne wskaźniki wynoszą 60,4 procent i 39,6 procent. Inaczej niż w przypadku krajów socjalistycznych, szczegółowe wskaźniki wzrostu obrotów z krajami kapitalistycznymi nie osiągnęły jednak założonego planu w związku z czym niższy jest stopień zaawansowania jego wykonania w skali rocznej. Wskazuje to na konieczność dalszej intensyfikacji obrotów handlowych z krajami tego obszaru w drugiej połowie roku oraz podjęcia niezbędnych środków i zastosowania dodatkowych bodźców stymulujących dalszy rozwój eksportu i importu.

Osiągnięcia ilościowe i jakościowe, które uzyskał handel zagraniczny w ciągu pierwszego półrocza br., wskazują na istnienie poważnych rezerw i możliwości dalszej jego intensyfikacji. Pełna realizacja zadań handlu zagranicznego w 1973 r. ma szczególne znaczenie dla kontynuacji polityki przyspieszonego rozwoju gospodarki narodowej naszego kraju zarówno w roku 1973, jak i dalszych latach.

LESŁAW SKIBIŃSKI



Ze znakiem „made in Poland”

Latająca maszyna rolnicza

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu dobiega końca prace nad konstrukcją nowoczesniejszego samolotu rolniczego na świecie, oznaczoną symbolem „M-15”.

Z technicznego punktu widzenia jest to konstrukcja w pełnym tego słowa znaczeniu unikalna; pierwszy na świecie samolot rolniczy z napędem odrzutowym. Nie od rzeczy więc będzie poświęcić nieco miejsca przesłankom, które zadecydowały o przyjęciu tej koncepcji.

NA SKALĘ KONTYNTENTALNĄ

Jej realizację zaproponowali polskiemu przemysłowi lotniczemu specjaliści radzieccy. Radzieckie agrolotnictwo będzie bowiem głównym importem tych samolotów — sprowadzając kilkaset maszyn rocznie.

Dla uzmysłowienia sobie zalet napędu odrzutowego dla tego samolotu trzeba wziąć pod uwagę, że radzieckie agrolotnictwo, które będzie jego użytkownikiem, zamierza stosować „M-15” na skalę masową w całym kraju, czyli na obszarze kontynentalnym. W tej zaś skali zastosowań przewaga napędu odrzutowego staje się już bezsporna.

Po pierwsze, zasilany nie wysokootępną benzyną, lecz tanim paliwem naftowym silnik odrzutowy jest ekonomiczniejszy w eksploatacji od tłokowego. Po wtóre, jest on odporniejszy na trudne warunki eksploatacyjne, zwłaszcza zaś na zanieczyszczenie pobie-

ranego przez silnik powietrza chemikaliami. Po trzecie, wreszcie, jest wygodniejszy w konserwacji, zwłaszcza dla radzieckich służb naziemnych wyspecjalizowanych przede wszystkim w obsłudze silników odrzutowych.

Zdaniem fachowców jednak, „M-15” należy oceniać nie jako samolot, lecz w pierwszym rzędzie jako latającą maszynę rolniczą. Z tego zaś punktu widzenia jest to najbardziej wyspecjalizowana i najwydajniejsza maszyna ze wszystkich znanych dotychczas samolotów rolniczych.

Wśród szczególnie wyróżniających ją zalet wymienia się zwłaszcza kapitalne możliwości różnicowania prędkości przez „M-15”. Może on latać i pracować z prędkością w granicach od 90 do 270 kilometrów na godzinę, co dla racjonalnej eksploatacji samolotu rolniczego ma ogromne znaczenie.

„M-15” wyróżnia się także koeficientem współczynnikiem tzw. sprawności ciężarowej, czyli dużym udźwigniem chemikalii w stosunku do własnego ciężaru. Jednorazowo może on zabierać na pokład 2200 kilogramów chemikalii, co kwalifikuje go do klasy dużych samolotów rolniczych.

Inna jego zaleta jest daleko posunięta mechanizacja obsługi, dzięki czemu wszystkie niezbędne zabiegi agrolotnicze może wykonywać sam pilot. Wydajność „M-15” jest przy tym trzykrotnie większa od wydajności produkowanego u nas dotychczas samolotu typu „An-2”, czyli popularnego „Antka”.

WIZYTÓWKA NASZYCH MOŻLIWOŚCI

Zarówno więc z technicznego, jak i użytkowego punktu widzenia „M-15” stanowi godną wizytówkę największego na świecie producenta i eksportera samolotów rolniczych, jakim jest polski przemysł lotniczy.

Godzi się przy tym podkreślić, że tę swoją pozycję zawdzięcza ona w decydującej mierze właśnie współpracy naukowej, konstrukcyjnej i technologicznej z radzieckim przemysłem lotniczym, a zarazem ogromnym radzieckim zamówieniom na sprzęt agrolotniczy „made in Poland”. Wystarczy powiedzieć, że w latach 1960-1970 Polska wyprodukowała i wyeksportowała do ZSRR kilka tysięcy samolotów rolniczych typu „An-2”, co jest seria rzadko notowaną w światowym eksporcie lotniczym.

Również w urzędowym życiu tej niezwykle trudnej idei konstrukcyjnej, jaką stanowi „M-15”, radzieccy specjaliści zaoferowali swym polskim kolegom daleko idącą pomoc. Kilku z nich uczestniczy w pracach nad „M-15” w powołanym do tego celu biurze konstrukcyjnym w Mielcu, a ponadto udostępniono naszym inżynierom wszelkie niezbędne dostawy aparatury badawczej z ZSRR.

Dzięki temu prace nad „M-15” posuwają się w zaskakująco szybkim tempie.

Porozumienia między Polską i Związkiem Radzieckim w sprawie współpracy ich

Dokończenie na str. 4

KRZYSZTOF ANDRZEJEWSKI

- przez „Pryzmat”

Przez telewizyjny „Pryzmat” mieliśmy sposobność spojrzeć w niedzielę na problemy polskiego handlu zagranicznego. Jest to nowy comiesięczny magazyn, interesujący redagowany przez Andrzeja Żmude.

Tę dla pierwszego wydania były Międzynarodowe Targi Poznańskie. Począwszy od soboty — wśród zwiedzających 42 MTP — na temat polskiej oferty eksportowej, przesłano w wydawnictwie, krótkich komentarzach i raportach filmowych, miejsce Polski w handlu światowym, uszyliśmy odpowiedzi na pytania po co eksportujemy i pytujemy.

Dawna koncepcja produkcji „antymportowej”, ograniczająca rolę handlu zagranicznego w pomiarach dochodu narodowego, przemieniona została w aktywny eksport. Eksport — jako metoda zdobywania środków płatniczych na konieczny import dóbr inwestycyjnych i konsumpcyjnych oraz wzbogacanie asortymentu wyrobów.

Wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Henryk Kisiel, podkreślił w rozmowie z dziennikarzem z TV dynamiczny wzrost obrotów polskiego handlu zagranicznego.

Biorąc pod uwagę znaczenie poruszanych w audycji problemów dla życia gospodarczego kraju oraz ciekawą formę ich podania w magazynie, „Pryzmat” zyska sobie wiernych widzów. (zs)

Z drukarni Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wyszła niedawno niewielka a bardzo interesująca książka Witolda Doroszewskiego o poznawczej i społecznej funkcji języka (*). Zawiera ona kilka wykładów, które autor wygłosił w Polskiej Akademii Nauk dla członków Towarzystwa Kultury Języka w latach 1969—1970. Opracowane w wersji drukowanej nie straciły na żywotności i anegdotycznej niekiedy barwności, a charakterystyczna dla profesora Doroszewskiego dbałość o jasność i przystępność wykładu sprawia, że jest to lektura zrozumiała nie tylko dla językoznawców.

Język jest narzędziem naszego myślenia, służy on także do poznawania otaczającej nas rzeczywistości, przede wszystkim zaś — stanowi najpowszechniejszy środek porozumiewania się ludzi. Witold Doroszewski, rozpatrując te aspekty języka, odwołuje się nie tylko do językoznawczej wiedzy. W poznawczo-społecznej funkcji języka zawiera się przecież zagadnienia interesujące również inne nauki: filozofię, logikę, psychologię, biologię... Zwalaszca biologię i psychologiczne uwarunko-

Polskie delikcje w Paryżu

— Poproszę funt kaszanki i kilo kabanosów.
— Czy jest sernik?
— Une bouteille de champagne, s'il vous plait. Du polonais!

— Zupy polskie już nadeszły? Jesteśmy w polskim sklepie p. Tadeusza Brzostka, w XVII okręgu Paryża. Nazywa się on właśnie tak, po prostu „Sklep Polski”. Nabyć tu można wszystkie artykuły spożywcze i to w dużym wyborze, a wśród nich mnóstwo wyrobów polskich. Wszystkie bez przesady polskie produkty żywnościowe, osiągalne we Francji — znaleźć można na ołkach sklepu p. Brzostka.

— Z Polski mamy przede wszystkim wędliny, szynkę w puszkach, schab pieczony, pieczeń wołową również w puszkach, kiełbasę krakowską, poduszka, ogórki, kapustę, śledzie, szproty, grzyby suszone i inne zupy w torebkach, sery...

A żeby uzupełnić ten asortyment towarów, sprowadza p. Brzostek wędliny od dwóch polskich rzeźników z regionu paryskiego. Ma obok tego oczywiście kompletny zestaw serów francuskich i resztę nabiału jak każda mleczarnia.

— Piwo? Oczywiście, jest również. Mam nawet duży wybór, cztery gatunki: Ży-

wiec, Okocim, Wrocław i Porter. Szampan sprowadzam od Jackowiaka z Eprenay. Jest dobry, a tańszy od francuskiego i klienci się o niego dopominają. Klienci i polscy, i francuscy. Wódek mam osiemnaście gatunków — wszystko, co się w Polsce produkuje. Dodać warto, że w „Sklepie Polskim” spotkać można o różnych porach dnia, oprócz klientów polskiej i francuskiej, studentów angielskich, turystów niemieckich, Hiszpanów i Portugalczyków, jednym słowem, wielu spośród tych licznych narodowości, które przewijają się przez stolicę Francji.

A żeby usatysfakcjonować klientów-rhodaków, nie zapominał sympatyczny patron o pieczywie. Jest polski chleb razowy i pytlowy, a także duży wybór ciast. Wchodzi one w zakres działalności p. Krystyny Brzostkowej: serniki, makowce, torty (kawowe, czekoladowe, orzechowe), babki i pączki. Są doskonałe, zupełnie jak gdyby pochodziły z prawdziwej krajowej cukierni.

— Z Polski sprowadzamy dużo różnych słodczy — przy pomina p. Grażyna, młodsza córka p. Brzostków. Wraz z nią pracuje w sklepie rodziców pani Małgosia, starsza córka, już zameżna.

„Sklep Polski” istnieje cze-

ry lata. Przez ten czas zdążył wyrobić sobie dobrą, stałą klientelę. Oprócz mieszkańców tej dzielnicy do stałych klientów należą Polacy przyjeżdżający z dalszych dzielnic, a nawet i spoza Paryża. Sklep prowadzi też sprzedaż wysyłkową. Każdy, kto zwróci się listownie do firmy p. Brzostka, 11, rue Jouffroy, 75017 — Paris, otrzyma bezpłatnie cennik (po francusku lub po polsku) wszystkich towarów, jakimi p. Brzostek dysponuje. Na listowne zamówienie firma wysyła w ciągu czterech dni zamówione artykuły za zaliczeniem pocztowym.

Tę umiejętność sprawnego, fachowego prowadzenia firmy zawdzięcza p. Brzostek długolletniemu doświadczeniu.

— Prowadził sklep na Mokotowie. Tak samo jak mój ojciec, tak samo jak mój dziadek. Trzeba przede wszystkim poznać klientów i dopiero wtedy można poprowadzić sklep tak, żeby byli zadowoleni i pozostali mu wierni.

O sympatycznej polskiej firmie, która rozpoczęła pomyslną egzystencję w Paryżu i to w dzielnicy, gdzie zawsze przebywało dużo Polaków, napisał „Tygodnik Polski” życząc dalszego pomyslnego rozwoju ku zadowoleniu i p. Brzostków, i licznej ich klienteli. (PAI)

Latająca maszyna rolnicza

Dokończenie ze str. 3

przemysłów lotniczych, specjalizacji produkcji i dostaw sprzętu lotniczego — stanowią pochodną polityki integracji gospodarczej, realizowanej przez kraje wspólnoty socjalistycznej. W myśl tych porozumień Polska specjalizuje się między innymi w produkcji dużych i średnich samolotów rolniczych.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że pomyslnie przebiega u nas również praca nad oryginalną polską konstrukcją samolotu rolniczego tej klasy, którą preferuje agrolotnictwo krajów średnich i małych. Jak wskazują porównania z aktualnie istniejącymi na świecie projektami samolotów tej klasy, polska konstrukcja wyraża nie się wyróżnia wśród nich wskaźnikami technicznymi i użytkowymi.

„M-15” mają — zdaniem specjalistów — duże szanse eksportu również do krajów kapitalistycznych i krajów Trzeciego Świata.

KRZYSZTOF ANDRZEJEWSKI

Odpowiednie dać rzeczy słowo

W dziedzinie kultury języka jest Witold Doroszewski wielkim autorytetem. Łącząc ogromną wiedzę z pasją dydaktyczną, całe niemal życie naukowe spędza pośród słów. Ma już za sobą dwadzieścia lat pracy nad Słownikiem Języka Polskiego, setki radiowych rozmów o języku i tysiące porad językowych. Zapręcając pesymistycznej refleksji, która wyszła kiedyś spod pióra Mickiewicza, Doroszewski uważa, że „warto dla ludzi głoś i język trudzić”.

Warto też słuchać i czytać tego znakomitego profesora pięknej i poprawnej polszczyzny.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

* Witold Doroszewski O funkcji poznawczo-społecznej języka Warszawa 1973. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 102, cena 10 zł.

Warto zwrócić uwagę na pewne zjawiska: ze statystyki rozródów wynika, że małżeństwa mieszane są trwalsze niż te, w których mąż i żona są jednej narodowości. Nietrudno to wytłumaczyć: ludzie decydujący się na zawarcie związku małżeńskiego z przedstawicielem innej narodowości muszą być gotowi do pokonania pewnych trudności nie występujących w rodzinach jednej narodowości (różnice w tradycjach, języku, mentalności itp.). Decyzje te są z pewnością bardziej przemyślane, uzasadnione i wyważone. Dlatego w przypadku mieszanych małżeństw (i teoretycznie, i najpewniej w praktyce) mniejsza jest możliwość błędów i pochopnych kroków.

Korespondent dziennika zapytał profesora Charczewa, jak ocenia on obecny wzrost liczby małżeństw mieszanych w ZSRR.

— Zjawisko to — odpowiedział uczony — świadczy o zwycięstwie naszej ideologii socjalistycznej, odzwierciedla postępowe tendencje w społeczeństwie: zbliżenie kultur narodowych, ugruntowanie moralno-politycznej jedności społeczeństwa, wieloraki charakter powiązań i kontaktów między przedstawicielami różnych narodowości, pogłębianie się szacunku dla kultury innych narodów, ugruntowanie się zasady równouprawnienia kobiet.

Wzrost liczby mieszanych małżeństw odzwierciedla te tendencje, ale ich nie rodzi. Ich geneza jest inna. Główną drogą prowadzącą do zbliżenia narodów znajduje się w sferze polityki, ekonomiki i kultury. Leninowska polityka narodowościowa przewidywała rozkwit kultur narodowych na podstawie rozkwitu gospodarki każdej republiki, wzrostu poziomu oświaty, nauki, techniki, przemysłu, wymiany osiągnięć itp.

Na wzrost liczby małżeństw mieszanych wpłynęły przeobrażenia socjalistyczne w społeczeństwie, industrializacja, podniesienie się poziomu kulturalnego, obalenie barier narodowych i religijnych. Liczba małżeństw mieszanych rosła w miarę zacieśniania się kontaktów między narodami i narodowościami ZSRR.

Kolejne pytanie korespondenta „Sowieckiej Rosji” dotyczyło charakteru małżeństw mieszanych, sprawy języka w rodzinie niejednolitej pod względem narodowościowym itp.

— Zazwyczaj — odpowiedział prof. Charczew — sprawa języka, a przede wszystkim narodowości dzieci w rodzinach mieszanych rozstrzygana jest dobrowolnie na podstawie obopólnego porozumienia. Przy określaniu narodowości dzieci bierze się najczęściej za punkt wyjścia miejsce zamieszkania rodziny. Jeżeli Tadyż i Uzbekka mieszkają w Tadyżkistanie, ich dzieci z reguły uważane są za Tadyżków. W Uzbekistanie narodowość tych dzieci określono by najpewniej jako uzbecką. Ale w większości przypadków problem ten rozstrzygany jest ostatecznie wówczas, gdy dzieci otrzymują do wód osobisty, aby decyzja była z odną również z ich życzeniem.

A teraz parę słów o języku. Najczęściej rodzimy mieszane są dwujęzyczne, niekiedy zaś z konieczności — nawet trzyjęzyczne. Przypuśćmy, że mąż jest Koreańczykiem, żona Uzbekką, a mieszkają oboje w Kazachstanie. Taka rodzina będzie posługiwała się trzema językami. Również dzieci uczyć się dwóch, a niekiedy trzech języków. Często w podobnych sytuacjach wspólnym językiem rodziny staje się język rosyjski.

LEKTOR

Reprezentacja Wielkopolski gotowa do startu

Oficjalne otwarcie III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, odbędzie się w niedzielę, 22 bm. o godz. 15.30 na stadionie krakowskiej Wisły. Co prawda już w dwóch dyscyplinach sportowych: kajakarstwie i koszykówce chłopów, rozdzielono medale III OSM, jednak zdecydowana większość młodych sportowców, rozpoczynających na bieżniach, stadionach i halach województwa krakowskiego, dopiero w przyszłym tygodniu.

Finałowe zmagania w 13 dyscyplinach toczy się będą na obiektach sportowych Krakowa. O medale walczyć tu będą: akrobaci, bokserzy, gimnastycy, kolarze torowi, lekkoatleci, strzelcy, łucznicy, szermierze, tenisistów ziemni i stołowi, koszykarki, piłkarze i siatkarze. Natomiast w województwie krakowskim odbędą się zawody w judo, piłce ręcznej dziewcząt i chłopców, pływaniu (Tarnów), kolarstwie szosowym, podnoszeniu ciężarów (Nowy Sącz), zapasach (Chrzanów). Wiosłarstwo startują o wotorku (24 bm.) na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu zaś zęglarze aktualnie przebywają nad Zatoką Pucką, gdzie rozpoczeli się już pierwsze konkurencje w tej dyscyplinie.

Jak wynika ze wstępnych zgłoszeń, w zawodach finałowych III OSM uczestniczyć będzie ponad 6000 młodych chłopców i dziewcząt. W boksie, kolarstwie szosowym, lekkoatletyce, podnoszeniu ciężarów, strzelectwie i tenisie to łowym startują wszystkie reprezentacje województw i miast wydzielonych (19), natomiast najmniejsi w wiosłarstwie (11).

Na terenie Ziemi Krakowskiej startuje 340 reprezentantów Wielkopolski. I tak w kolarstwie 23, boksie 11, gimnastyce 12, lekkoatletyce 62, szermierce 20, strzelectwie 18, tenisie ziemnym 10, tenisie stołowym 10, koszykówce dziewcząt 12, akrobatyce sportowej 17, łucznicztwie 10, podnoszeniu ciężarów 14, pływaniu 24, zapasach 20, wiosłarstwie 54, zęglarstwie 14. Poszczególne ekipy wyjeżdżają do Krakowa w różnych terminach (niektóre dyscypliny startują dopiero pod koniec Spartakiady), autobusami względnie pociągami. Członkowie reprezentacji Wielkopolski, którzy mieszkają i startują w stolicy województwa krakowskiego, wezmą udział w defiladzie, podczas uroczystości otwarcia. W tym roku władze sportowe zadbały o przygotowanie strojów i młodzieńskie ekipy Wielkopolski nie prezentują się w eleganckich dresach (białe bluzy i niebieskie spodnie), zaś jako dodatkowy akcent kolorystyczny otrzymały żółte czapki. Również zaopatrzenie w sprzęt sportowy jest bez zarzutu, tak, że od tej strony nasz zespół przygotowany jest doskonale. Warto tu dodać, że w czasie otwarcia III OSM wystąpi 1750 dziewcząt z Kalisza, w pokazie gimnastycznym.

Reprezentacja Wielkopolski broń III miejsca, zdobytego dwa lata temu w Katowicach. Chociaż w niektórych dyscyplinach przeżywały pewien regres, wszystko wskazuje na to, że naszych zawodników i zawodniczek stać na Naszych czołowych hokeistów na trawie, czeka kilka międzypaństwowych spotkań, które odbędą się w Poznaniu. W związku z tym kadrowicze zgromadzeni zostaną 24 bm. na krótkim zgrupowaniu, po którym wyłoniona zostanie reprezentacja. Weźmie ona udział w tradycyjnym już turnieju państw socjalistycznych.

W turnieju, który odbędzie się w dniach od 3 do 5 sierpnia, startują drużyny NRD, Polski, Czechosłowacji i Węgier. W ramach tych zawodów dojdzie do rewanżowego meczu Polski z NRD, podczas turnieju o Puchar Bałtyku w Stralsundzie, Polska uległa jedenastemu NRD, po wyrównanej grze — 1:2). Z zainteresowaniem oczekujemy również, rzadko widzianych na naszych boiskach, hokeistów Jugosławi.

Duże zainteresowanie budzi, jak zwykle w Polsce, występ znakomitych hokeistów Indii, laskarzy o wysokiej technice i nienagannym, bardzo szybkim stylu gry. 12. VIII drużyna Indii, która przybędzie do Poznania z NRD, zmierzy się z pierwszą reprezentacją Polski; 13. VIII przeciwnikiem hinduskich hokeistów będzie reprezentacja młodzieżowa Polski, a 14. VIII odbędzie się mecz Indii i Polski. Nasz zespół wystąpi najprawdopodobniej w nieco zmienionym składzie.

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi sezonu 1973/74 zainaugurowane zostaną w pierwszych dniach września. (o)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 14/15 bm. stwierdzono: 2 row. z 13 traf. — wygr. po 88 906 zł; 152 row. z 12 traf. — wygr. po 1 169 zł; 2 345 row. z 11 traf. — wygr. po 75 zł; 15 141 row. z 10 traf. — wygr. po 11 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 15 bm. stwierdzono: 7 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 427 040 zł; 133 row. z 5 traf. zwłk. — wygr. po ok. 22 000 zł; 9 595 row. z 4 traf. — wygr. po 467 zł; 206 022 row. z 3 traf. — wygr. po 21 zł.

powtórzenie wyczynu z Katowic, jednak sprawa na pewno nie będzie łatwa.

Największe nadzieje wiązemy z kolarstwem (II miejsce w II OSM), lekkoatletyką (II), szermierką (IV), strzelectwem (III), łucznicztwem (IV), koszykówką dziewcząt (I), podnoszeniem ciężarów (XIII) i piłką ręczną chłopców (V). O miłe niespodzianki mogą się pokusić bokserzy (XV), akrobaci sportowi (XI), judocy (XV), zapasnicy w stylu wolnym (III), pływacy (IV). Najbardziej prezentują się w naszej ekipie gimnastycy (X), tenisistów ziemni (V) i zapasnicy w stylu klasycznym (IX), chociaż i tutaj przygotowania były bardzo solidne. Tenisiści stołowi debiutują na Spartakiadzie i o ich szansach trudno w tej chwili cokolwiek powiedzieć. Z konkurencji rozgrywanych poza Krakowem, mocno liczymy na wiosłarstwo i zęglarstwo. Przedstawiciele obu tych dyscyplin mają szansę na zdobycie pierwszych miejsc. (s)

W drugim dniu eliminacyjnych spotkań siatkówki juniorów, rozgrywanych w Andrychowie w ramach III OSM uzyskano następujące rezultaty: Kielce — Olsztyn 3:1; Warszawa — Wrocław 3:1.

Wycięg Dookoła Polski

Lis — na czele

Gościnny Stargard Szczeciński zęgnął we wtorek kolarzy zrzeszonym deszczem, ale wkrótce po starcie do VIII etapu z metą w Międzyzdrojach (135 km) wypogodziło się, a że pogoda była bezwzględnie racjonalna nie należało oczekiwać jakichś niespodzianek. A tymczasem...

Wyniki VIII etapu (135 km): 1. J. Kowalski (Polska II) 3:04.41, 2. K. Flak (LZS I) 3:04.43, 3. H. Woźniak (CRZZ I) 3:04.43.

Wyniki po VIII etapach: 1. L. Lis (Polska I) 23:09.45, 2. R. Szurkowski (Polska I) 23:12.39, 3. D. Gonschorek (NRD) 23:13.02.

Klasyfikacja na aktywnym po VIII etapach: 1. Szurkowski 51 pkt., 2. Szozda 37 pkt., 3. Milde (NRD) 34 pkt. (ot)

x dalekopisem x

XV etap wycięgu Tour de France z Pau do Fleurance długości 137 km wygrał Wilfried David (Belgia) — 3:44.19 przed swym rodakiem Marc de Meyer — 3:44.42 i Holendrem Gerardusem Vianenem — 3:44.47. Hiszpan Luis Ocana, który jest liderem wycięgu zajął na XV etapie 50 miejsce w czasie 3:45.03. Po XV etapach prowadzi Ocana — 92:47.34, wyprowadzając Hiszpana Fuente o 14.56 min. oraz Francuza Thevenet o 15.39.

VII etap wycięgu kolarskiego Tour de L'Avenir wygrał Mathias Dohmen (Holandia) przejeżdżając trasę 92.5 km w 2:16.57. Najlepszy z Polaków był Stanisław Labocha, który zajął 31 miejsce. Po VII etapach prowadzi nadal Włoch Baronchelli 24:14.31. Miejsca Polaków: 35. Czesław Polewaki 25:01.16 36. Trybala — 25:06.15 38. Labocha — 25:10.07, 44. Mveek — 25:18.37.

Dużymi sukcesami zakończyła się kolejna wprawa polskich alpinistów w góry Ameryki Południowej. Ekspedycja, której kierownikiem był R. Szafirski z Zakopanego, dokonała wejść na kilka 6-tysięcznych szczytów w masywie białych Kordylierów m. in. na Huascaran i Alnanafo.

Polacy przeszli też — jako drużyna w historii poludniowo-amerykańskiej speleologii jedna z najgłębszych jaskiń kontynentu o głębokości ok. 400 m.

We wtorek na basenie Legii w międzynarodowych zawodach pięcioboju nowoczesnego rozegrali czwartą konkurencję — pływanie. Zdecydowanie wygrał Zbigniew Paclet (Pol. I) przed Bajaniem (Pol. jun.) i Rolikiem (Rumunia). Drużyna nowo zwyciężyła Polska I przed Rumunią. (t)

Po czterech konkurencjach indywidualnie prowadził Stefanow (Bułg.) przed Pacakiem (Pol. I) i Svirlea (Rumunia). Drużynowo Bułgaria przed Polską I i Rumunią. (t)

Odwołanie Górnika Radlin odrzucone

Znana już sprawa Górnika Radlin, który zgłosił w wcześniejszej decyzji Wydziału Ligi i Gier PZPN został przeniesiony do klasy okręgowej była — wskutek odwołania ukaranego klubu — po nownie rozpatrywana na poniedziałkowym posiedzeniu Prezydium PZPN.

Po zapoznaniu się z odwołaniem oraz wysłuchaniu przedstawicieli klubów Moto Jelcz Oława i Górnika Radlin Prezydium postanowiło utrzymać w mocy decyzję Wydziału Ligi i Gier z dnia 12.7. bm. W tej sytuacji w rozgrywkach o awans do II ligi weźmie udział Moto Jelcz Oława.

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Bez uprzedzeń rasowych

SOWIETSKAJA ROSSIIJA w numerze z 3 bm. zamieściła wywiad, jakiego udzielił korespondentowi dziennika J. Sycrowowi wiceprzewodniczący prezydium Radzieckiego Towarzystwa Socjologicznego, przewodniczący sekcji badania rodziny, doktor nauk filozoficznych, prof. Anatolij Charczew. Tematem wywiadu był problem mieszanych małżeństw, których liczba w ZSRR wzrasta ostatnio w szybkim tempie. Przytaczając na wstępie kilka danych z Charbarowska, gdzie np. w jednoznaczności konfekcyjnym „Wostok” pracują przedstawiciele 28 narodowości i gdzie mieszane małżeństwa są zjawiskiem nagminnym oraz nawiązując do badań prowadzonych przez prof. Charczewa w Taszkencie i Samarkandzie, jeszcze w latach pięćdziesiątych, kiedy ludność mużulmańska często bardzo niechętnie odnosiła się do małżeństw zawieranych z przedstawicielami

ludności niemuzulmańskiej, Sycrow zapytał uczonego, jakie zmiany zaszły w tej dziedzinie w ciągu ostatnich 20 lat.

— W ostatnich latach — powiedział Charczew — małżeństwa między przedstawicielami różnych narodowości zamieszkujących nasz kraj ogromnie się upowszechniły. Jak wynika ze spisu ludności przeprowadzonego w 1959 roku, na 1000 rodzin przypadała 102 rodziny mieszane. W niektórych republikach związkowych odsetek ten jest jeszcze wyższy. W Kirgizji na 1000 rodzin przypadała 123 rodziny mieszane, w Mołdawii — 135 rodzin mieszanych, na Ukrainie — 150, a na Litwie — 158. W 1960 roku w stolicy Dagestanu (Machaczkała) zawarto 1007 małżeństw w tym 453 małżeństw mieszanych.

Pragnę zwrócić szczególną uwagę na małżeństwa między przedstawicielami narodów, które dawniej miały status narodów wyższych i niższych. Małżeństwo między Uzbekką i Tadyżkiem, lub Kirgizem i dziewczyną kazachską nie budziło większego zdziwienia. O wiele więcej przeszkód natury wewnętrznej i zewnętrznej napotykało małżeństwo między Rosjaną i Tadyżkiem, Uzbekiem i Ukrainką.

Zespół Szkół Zawodowych
Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE DODATKOWO
na nowy rok szkolny kandydatów
do klas pierwszych
Zasadniczej Szkoły Zawodowej
na wydziały:
— TOKARSKI — chłopców i dziewczęta
— SZLIFIERSKI — chłopców i dziewczęta
— MECHANICZNY — chłopców.

Nauka w szkole trwa trzy lata. Odbywać się będzie w nowo wybudowanych nowoczesnych pomieszczeniach.

Absolwentom zapewnią się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących — prowadzonym przez Zespół Szkół.

Ponadto przyjmowani są jeszcze uczniowie do 4-letniego Liceum Zawodowego o specjalności mechanik obróbki skrawaniem, dającego uprawnienia ukończenia pełnej szkoły średniej.

Dojazd tramwajami linii 6, 8, 12, 19.

5268-K1

Naczelna Organizacja Techniczna
ZESPÓŁ TŁUMACZY TEKSTÓW
TECHNICZNYCH w Poznaniu
wynajmie 3—5 pomieszczeń
lub część budynku na biura,
o powierzchni około 70 m²
najchętniej w budynku wolnostojącym.

Oferty prosimy kierować pod adresem: ZTTT
O/W NOT w Poznaniu, „Dom Technika”,
Stalingradzka 5/9, pokój 209.

5435-K1

Praca • Nauka

Mężczyznę i kobietę, do pracy w gospodarstwie — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1155g

Elektroinstalatorów, stażystów i uczniów, przyjmie. Praca na miejscu. Zgłoszenia 16—18, 23 Lutego 16 m. 8.

1104g

Murarze! Złóżcie drobne roboty wykonawcze. Zgłoszenia: godz. 16—18, 23 Lutego 16 m. 8.

1103g

Potrzebna opiekunka do 2 dzieci. Zgłoszenia po godz. 16. Osiedle Manifestu Lipcowego 35 m. 15.

715gpr

Kobiety do prac w ogrodnictwie i małym gospodarstwie, potrzebne — (mieszkanie, wyżywienie, praca stała). Poznań, Szczępankovo, Głęboka 28, tel. 707-25.

926g

Prawnik ekonomista z dużym doświadczeniem, dysponujący wolnym czasem, oczekuje propozycji zatrudnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 307g.

Samotna, przyjmie opiekę nad dzieckiem przy inteligentnej rodzinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 570g.

Pomoc do dziecka — potrzebna. Ul. Opalenicka 17.

579g

Mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym — przyjmie. Sroka, Jagodno, pow. Sroda.

590g

Przyjmie opiekunkę do dzieci. Warunki bardzo dobre. Codziennie w godzinach od 15—17, Poznań, Ściegiennego 120a.

598g

Przyjmie do pracy w Restauracji „Zajazd” w Zielonej Górze, kwalifikowanych kucharzy i pomoc kuchenne. Dla zamieszkałych pokój sublokatorski. Telefon — Zielona Góra 702-20.

615g

Opiekunka do dziecka — potrzebna. Kochanowskie 20 m. 14.

600g

Okręgowa Spółdzielnia Pracy
Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP
w Poznaniu, ul. Działowa 4

PODAJE DO WIADOMOŚCI, że dnia 1 lipca 1973 r. zmieniła dotychczasowe brzmienie nazwy Spółdzielni — na:

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
Usług Komunikacyjnych i Różnych
„UNIVERSUM”
Poznań, ulica Działowa nr 4.

5437-K1

Okazyjnie sprzedam przyczepę ciągnikową, po kapitalnym remoncie — pneumatyk oraz kopaczkę elewatorową. Ryszard Rutkowski, Ludowo, poczta Podrzewie, pow. Szamotuły.

717g

Nowy czeski saksofon altowy, cena 9.000,— zł — sprzedam. Poznań, Koscińskiego 8 m. 18.

700g

Sprzedam liny konopne 25 i 50 m. Chudoby 2 m. 1.

701g

Sprzedam wózek inwalidzki kryty „Pico” dwuosobowy — stan bardzo dobry. Września, ul. Leńska 3, tel. 260.

618p

Szynszyle, klaski sprzedam okazjnie powód likwidacji. Puszczkowsko, Kochanowskiego 31.

434g

Sprzedam motocykl WSK stan dobry. Poznań, Stalowa 263.

435g

Korzystnie sprzedam nową maszynę dziewiarską, dwupłytową „Veritas”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 467g.

Sprzedam „Osę”, stan bardzo dobry. Poznań, ul. Warszawska 47 m. 2.

Przyjmuję od godz. 16.

488g

Samochody

Fiat 127p, fabrycznie nowy, sprzedam. Oferty — telefon 314-68, godz. 16—18.

47012g

Fiat 125p — 13.0, rok 71, sprzedam. Poznań — Ostrowska 356.

966g

Sprzedam okazjnie Warszawę M-20, cena 24.000,— telefon Polajewo 30.

617p

Sprzedam spiesznie Skodę 122 po kapitalnym remoncie. Henryk Szczepański Poznań — Antoninek, Ziemiowita 41.

406g

Dobry silnik Syreny 103 sprzedam. Promienista 100.

427g

Pilnie sprzedam Warszawę 224. Trzcina 14 pow. Kościan.

437g

Sprzedam samochód ciężarowy marki „Renault” Poznań, Obornicka 246.

459g

Sprzedam Warszawę 224 stan bardzo dobry. Poznań, ul. Dąbrowskiego 302 od godz. 16.

494g

Lokale

Kulturalna pani, poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1062g

Zamienie piękne dwa pokoje, kuchnia, samodzielne, okolica Parku Kasprzaka — na podobne, nawet peryferie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 938g.

Szczecin — pół willi, własność — zamienie na 3 pokoje w nowym budownictwie, lub kupię mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 — pod 8978.

1853-K2

Kupię pokój z kuchnią własnościowe nowe lub stare budownictwo w Poznaniu lub peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 444g.

Kupię mieszkanie własnościowe wyłączone, część willi, lub poddasze, do zaadaptowania. Poznań — telefon 478-87, godz. 16 do 18.

48632gpr

Rataje M-4, 3-pokojowe, III piętro — zamienie na równorzędne na Dębcu, lub Winogradach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 670g.

Jelenia Góra — 2 pokoje komfortowe, w nowym budownictwie — zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu, Sremie, Lesznie, Kościanie, Rawiczu. Duszynscy, Jelenia Góra, ul. Wyczołkowskiej 19/21.

679g

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje od września sa modzielnego mieszkania dwupokojowego, na okres około 4 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 704g.

Mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, w spokojnej dzielnicy — zamienie na 2 mniejsze mieszkania. Jedno, ewentualnie poza Poznaniem, z dogodną komunikacją. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 734g.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

ZAKUPI PILNIE

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ
pod budowę domku jednorodzinnego bliźniaczego, lub szeregowego — najchętniej w dzielnicy Jeżyce lub Grunwald.

Zgłoszenia prosimy kierować telefonicznie pod nr 444-01, wewn. 68.

5419-K1

Nieruchomości

Wille — domy — domki — szklarnie — parcele bud. ogrodnico-rolne w Poznaniu i na peryferiach — stale polecam do kupna i przyjmuję nowe zlecenia do sprzedaży. Adamski, Poznań, Matejki 33a.

1178g

Sprzedam gospodarstwo rolne 14,87 ha, w tym 5,80 ha łąki. Ziemia średnia, drenowana. Budynki dobre, obszerne, siła, woda — sprzedam z powodu starości. Cena według umowy. Stacja PKP, poczta, sklep — na miejscu. Maksymilian Przybysz, Rudnowo k. Wągrowca.

420g

Atrakcyjnie położony dom dwurodzinny w Środzie Wlkp., wolne 3 pokoje z kuchnią — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49653g.

Okazyjnie sprzedam parcele z budynkiem gospodarczym i drzewostanem. Ligowiec, parcela 65. Informacje: Wacław Mikolajczak, Ostrówek 17/18 m. 12, godz. popołudniowych.

1329g

Kupię dom jednorodzinny w stanie surowym, tylko wolnostojący, z możliwością dobudowy warzschatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1186g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE LOKALI

na pomieszczenia biurowe o powierzchni do 200 m².

Oferty prosimy zgłaszać pod nr telefonu 565-85 lub „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 464g.

Młode bezdzietne małżeństwo członkowie Spółdzielni poszukują pokoju najchętniej pustego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 497g.

Dwie panienki poszukują pokoju, może być nieumeblowany, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 495g.

Przyjmie na pokój małżeństwo bezdzietne z młodzieńcami, członkami Spółdzielni mieszkaniowej. Płatne rok z góry. Dębica, ul. Nowakowskiego 20.

580g

Kupię 2 pokoje z przynależnościami, własnościowe lub spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 595g.

Poszukuje lokalu na warsztat instal. wod.-kan. — Poznań lub powiat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 594g.

Zamienie pokój z użyciem kuchni, Wilda, I piętro — na podobne, warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 587g.

Poszukuję pomieszczenia na pracownię plastyczną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 609g.

35 arów oraz budynki gospodarcze koło Leszna sprzedam Maria Kozłowska Wrocław, Młodych Techników 6 m. 9.

619p

Kupię domek, ogródek, swarzędz, Kostrzyn, Sroda Wlkp. okolice Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 514g.

Kupię domek, duży ogrodek, okolice Poznania, dobra komunikacja, zelektryfikowane — do 140.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 581g.

Domek jednorodzinny, wyłączony przy Botanicum sprzedam. Warunek: mieszkanie M-2, M-3, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 496g.

Domek lub parcelę okolic Solacz, Winiar, Winograd kupię. Posiadam pierwszeństwo wykupu, mieszkanie do wyboru w nowym budownictwie. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 216g.

Sprzedam 16.705 m² ziemi pod budowę i ogrodnictwo uzbrojoną, 16 km od Poznania. Poznań, Wozna 13 m. 20.

221g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
nr 2 w Poznaniu,
ulica Marchlewskiego nr 128

OGLASZA NABÓR UCZNIÓW
do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Poznaniu
i do Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy
Polskim Przedsiębiorstwie Budowlanym na rok szkolny 1973/1974.

W następujących zawodach:

1. Murarz — tynkarz
2. Betoniarz — zbrojarz
3. Monter konstrukcji drewnianych — cieśla budowlany

Nauka trwa dwa lata. W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie podwyższone wg nowych zasad,
- bezpłatne ubranie szkolne, odzież ochronną i narzędzia oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- zamieszekowi bezpłatne zakwaterowanie w internacie, codziennie jednorazowy bezpłatny posiłek regeneracyjno-wzmacniający.

Po ukończeniu szkoły zapewnimy dobre płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Bud. dla Pracujących. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje PPBP nr 2 Poznań, ul. Marchlewskiego 128 — pok. 105, tel. 650-51, wewn. 211 — oraz Budowa nr 137 — Zakłady Mleczarskie, Chodzież — Rataje, ul. Słoneczna, tel. 284.

5328-K1

Przetargi

WZGS „Samopomoc Chłopska”, Zakład Obrótu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w Poznaniu, ul. Mostowa 10

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ELEWACJI BUDYNKU BIUROWEGO przy ul. Mostowej 10.

Dokumentacja kosztorysowa znajduje się w Dziale Adm. — Gosp., w którym można uzyskać wszelkie informacje dot. przetargu.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzeża się prawo swobodnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Oferty należy składać do dnia 31 lipca 1973 roku w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” pod adresem przedsiębiorstwa.

Komisję otwarcie ofert nastąpi dnia 1 sierpnia 1973 r. o godz. 10 w Biurze Przedsiębiorstwa.

5422-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 39 — zatrudniają zaraz:

- **KOBIETĘ** na stanowiska odbieraczek przy maszynach drukujących,
- **MEZCZYZYN** na stanowiska pracy w wydziałach produkcyjnych,
- **SPRZĄTACZKI** do pracy na wydziałach produkcyjnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, pokój nr 11.

5459-K1

Kółko Rolnicze — Międzykółkowa Baza Maszynowa Poznań — Krzesiny — zatrudni od dnia 1 sierpnia 1973 roku

KIEROWNIKA — wymagane wykształcenie średnie zawodowe (technikum rolnicze, mechanizacji rolnictwa lub mechaniczne) oraz co najmniej 2 lata praktyki w mechanizacji rolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje MBM Poznań — Krzesiny, ul. Nowotarska 25, telefon 705-22.

5418-K1

- 3 **MONTERÓW** wodno-kanalizacyjnych,
- 3 **MONTERÓW** centralnego ogrzewania,
- 4 **POMOCNIKÓW MONTERÓW** wodno-kan. i c.o.,
- 4 **SPAWACZY GAZOWYCH** na c.o.,
- 4 **ELEKTROMONTERÓW** i **POMOCNIKÓW** — zatrudni zaraz

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ulica Pokrzywno 59a, telefon 742-01, wewn. 66. Dojazd z Rataj autobusem nr 62.

Warunki pracy w akordzie.

Reflektujemy na pracowników spoza m. Poznania i powiatu poznańskiego.

5386-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudniają zaraz:

STRAŻNIKÓW DO STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ

- kobiety w systemie 8 godzin pracy na 16 godzin wolnych — 12 godzin pracy na 24 godzin wolnych (kobiety do 50 lat),
- mężczyzn w systemie 12 godzin pracy na 24 godzin wolnych.

5419-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1973 r. odeszła od nas na zawsze po długiej i ciężkiej chorobie moja najukochańsza żona, matka, siostra, babcia i teściowa

KAZIMIERA LESIŃSKA
z domu FELLMANN

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lipca br. o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Żydowska 33. 1310g

Dnia 16 lipca 1973 r. zmarł w wieku 88 lat

mgr inż. BOGUMIŁ SWULIŃSKI

zaśniony organizator i były wieloletni dyrektor Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Hydrobudowa - 9” w Poznaniu.

Zegnając z głębokim żalem wybitnego specjalistę i ofiarnego działacza społecznego, Zonie i Najbliższym Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja
oraz Pracownicy
PPRI „Hydrobudowa - 9” — Poznań.

5482K1

Dnia 17 lipca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój ukochany mąż, wujek i dziadek, przeżywszy lat 76

JAN GOJDZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. VII. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu w Puszczkowie.

o czym zawiadamiają
żona i rodzina

1325g

† Dnia 14 lipca 1973 roku zmarła nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

IRENA MIELCARKIEWICZ

Pogrzeb — środa, 18 bm., godz. 10 na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

1262g

W dniu 16 lipca 1973 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 lipca 1973 r. na cmentarzu w Pobiedziskach o godzinie 16.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Zarząd, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pobiedziskach.

1259g

W dniu 17. VII. 1973 r. zmarła po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzoną Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, śp.

BALBINA PIASECKA
z domu BŁASZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. VII. 1973 r. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W wielkim smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa i wnuczek

1304g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1973 r. zmarł nagle w wieku lat 64

STANISŁAW PAWEŁKA

długoletni pracownik spółdzielczości, kierownik sekcji administracyjno-gospodarczej PZGS.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca 1973 r. o godzinie 16 z kosciny cmentarnej.

Zarząd, Rada Zakładowa i Współpracownicy
PZGS „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie.

1856-K2

Dnia 15 lipca 1973 r. odeszła od nas na zawsze nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANTONINA BORUSZAK
z domu SZYMONIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

1257g

Dnia 12. VII. 1973 r. zmarł nasz były długoletni pracownik i członek Spółdzielni

FRANCISZEK MICHALAK

Pogrzeb odbył się dnia 16. VII. 1973 r. na cmentarzu Główna — Miłostowo.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa i współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański” w Poznaniu.

1170g

W dniu 15 lipca 1973 r. zmarł były długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

WŁADYSŁAW KUŹNIEWSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową m. Poznania.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracownika, działacza społecznego oraz serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lipca 1973 r. o godz. 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

Samorząd Robotniczy — Dyrekcja
Pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Fr. Daniellaka 2.

5453-K1

Dnia 12 lipca 1973 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK MICHALAK

Pogrzeb odbył się 16. VII. 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Os. Przyjaźni 13 K m. 107.

1123g

Dnia 15 lipca 1973 r. zmarła po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 76, opatrzoną Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA DYBIZBAŃSKA
z domu KORDYLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się 18 lipca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W smutku pogrążeni

córki, syn, synowa, zięć i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Mosina, Czerwonej Armii 13.

1235g

† Dnia 16 lipca 1973 r. zmarła opatrzoną Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.

JADWIGA KOĆIŃSKA
emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19. VII. 1973 roku, godz. 14 z kościoła św. Ducha w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań.

1334g

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Klik-Kiak”
NOWY — g. 17 „Tajemniczy ogród”
MARCINEK — g. 10 „Baiki pa-na Baiki”
OPERA, OPERETKA — nieczynne.

KINA
KDF MUZA — g. 16 „Szerokość geograficzna zero” (USA 14 l.)
g. 18, 20 „John i Mary” (USA 16 l.)
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Niewidzialny batalion” (Ang. 11 l.)
APOLLO — g. 15, 17.30 „Wódz Indian — Tecumesh” (NRD 11 l.)
g. 20 „Port lotniczy” (USA 14 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Śmiech w ciemności” (Ang. 18 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Pokusa” (fr. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17 „Unkas ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.)
g. 19.30 „Play Time” (fr. 14 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Naszynik dla mojej ukochanej” (radz. 11 l.)
g. 18, 20 „Wiem że jesteś mordercą” (czes. 18 l.)
KOSMOS — g. 18 „Oszukany” (USA 18 l.)
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Piękna nie chce milczeć” (wl. 16 l.)
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Love story” (USA 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Młot suto wężonigła” (weg. 16 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mezyczna, która mi się podoba” (fr. 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Socco i Vanzetti” (wl. 16 l.)
SCALA — g. 16 „Kapitan Florian z młyna” (NRD 14 l.)
g. 18 „Solaris” I i II cz. (radz. 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Człowiek, którego cena rosła” (czes. 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Posag księżniczki Ratu” (rum. 14 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Odrzynał” (USA 16 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Pez wyraźnych motywów” (fr. 16 l.)
CZTERNASTKA, OLIMPIA, OŚCIEDE, PRZYJAZN, WRZOS (Lu bo) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Węgieł Pokoju” i „Bir-ma, Kambodża”.

DYZURY
SZPITAL: intern. chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7/8; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; ginekologia — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-znania (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po-znaniu — tel. 530-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżwińskiego 349, Da-browskiego 140/142; Głogowska 107/109; Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-lecka 78 (dyskursy nocne), Marcin-kowski 11 (cała doba).

RADIO
PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Turniej duetów fortep.; 9.05 Przeboje dla piosenkarzy; 9.30 Moskwa z melodii i piosenka; 9.45 Śpiewa Mazowiec; 10.00 Filmy bez wizi; 10.45 „Lato z ra-diem”; 12.20 Mazowieckie nutki; 12.30 Konc. zyczeń; 12.50 Od Kaukazu do Pirenejów z piosenka; 13.35 Konc. na instrumenty; 14.05 Mistrzowie operetki — Paul Lincke; 14.35 Z antologii polskiego jazzu; 15.05 Wakacje z blondynka; 15.35 Estrada Przyjaźni; 16.10 W kregu polskiej muzyki rozrywk.; 16.30 Studio Młodych; 16.35 Płoty z różnych stron — Włochy; 17 Studio Młodych; 17.15 „Studio No-wości”; 17.50 „Dom i My”; 18.05 Rymostonom na kraju i świecie; 18.35 Przeboje na instrumenty; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.15 Rytm, taniec i piosenka; 21 Miniatury rozrywk.; 21.15 Naukowcy rolnikom; 21.30 Konc. chopi-nowski z nagrań Rahnala Crozo; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.20 Moto-sprawy; 22.35 Rytm, taniec, piosenka; 23.15 Światła pianisty jazzowego — Fats Waller; 23.35 Rytm, taniec, piosenka; 0.10 Pro-gram nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Muz. dialog: fortepian — klasyczny; 8.35 Studio Młodych; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9 Kwartet Es-dur op. 74 nr 1; 9.40 „Rodowody bliskie i dalekie”; 10 „Miecz i łokieć” — pow.; 10.30 Z estrad i scen onerowych na-szych sasiadów; 11 „Partyzant”; 11.20 Piosenkarze Hiszpa-nii; 11.40 Technika na co dzień; 12.05 „Słuchacz pisma” — mv od-powiadamy; 12.15 W rytmie walca; 12.30 Czas dojrzałości gospo-darzy; 13 d. c. konc. dnia; 13.35 „Prze-płynie rzeka” — pow.; 14 Wie-ciej, lepiej, taniej; 14.15 „Wzgorze” — rep. lit.; 14.35 II Suita orkie-strowa h-moll; 15 Radiotelefonie w kregu przyjaźni; 15.40 Gra zespołu n.d. E. Donarskiego i E. Lubia-towskiego; 16 Słowo — magazyn językowy o rozumieniu słów;

Remonty kotłowni c. o. do 15 IX

Zanim ruszy nowa elektrociepłownia

Lato, to okres w którym nasilają się prace remontowe w kotłowniach centralnego ogrzewania. Prawie we wszystkich trwają, jeśli nie naprawy generalne, to drobne, przeprowadza się także konserwacje urządzeń. Na 232 kotłowni, znajdujące się „pod opieką” Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, w 18 zaplanowano remont łącznie 42 kotłów.

Do końca czerwca br. generalne naprawy, wykonywane głównie przez brygady MPEC, ukończono w 50 proc. Pozostałe mają być gotowe do 15 września. Oby! Od 15 bm. do połowy sierpnia, remontowi i rozbudowie (dodatkowy jeden kotłowni) poddana będzie też elektrociepłownia przy ul. Garbary. Prace te oraz konieczność wymiany sieci na niektórych odcinkach, m. in. ul. Wiosłarskiej, spowodują przerwę w dostawie ciepłej wody dla osiedli na Ratajach i Winogradach oraz wszystkich innych obiektów zasilanych z wspomnianej elektrociepłowni. Ponownie, lecz tylko na kilka dni (od 3 września), przerwa zostanie dostawie ciepłej wody dla Rataj w związku z budową trasy E-8. Do końca lipca natomiast mają być zakończone remonty kotłowni przy uli-

cach: Świerżawskiej i Międzychodkiej, które zapewniają ciepłą wodę mieszkańcom na osiedlu im. K. Świerżewskiego.

Od kilku lat najwięcej kłopotu zimą sprawia kotłownia przy ul. Międzychodkiej, ogrzewająca część budynków na osiedlu im. K. Świerżewskiego. Wszelkie poczynania, podejmowane dla sprawniejszego działania tej kotłowni, niewiele pomagają. Po prostu jej wydajność jest ograniczona i dlatego, jeśli na dworze temperatura wynosi — 12°C, to niektóre mieszkania są niedo-grzane. Obecnie prowadzony w niej remont, również nie zmieni radykalnie tej sytuacji.

Dyrekcja MPEC zaproponowała wobec tego doprowa-dzenie ciepła do osiedla z powstającej elektrociepłowni na Karolinie. Z opracowanego programu wynika, że magistra-le ciepła można doprowadzić do osiedla od hotelu „Polonez”. Rozwiązanie to jest najbar-dziej ekonomiczne i możliwe do wykonania. Rozbudowa i przebudowa kotłowni przy ul. Międzychodkiej byłaby znacz-nie kosztowniejsza, ponadto zwiększyłby się stopień zady-miania osiedla, które już i tak w przykry sposób odczuwa za-nieczyszczenie powietrza.

Na razie trwają jeszcze uzgodnienia między zahte-resowanymi budowa przyszłej magistrali przedsiębiorstwami i instytucjami. Dla zapewnie-nia wszystkim mieszkańcom na osiedlu należytej tempera-tury, zwłaszcza podczas mro-zów, konieczne jest przyspie-szenie przygotowań, zwłaszcza wcześniejjsze opracowanie do-kumentacji. Od tego bowiem zależy budowa ma-gistrali, która powinna być gotowa najpóźniej za trzy lata.

Nie jest to jedyne zamierze-nie inwestycyjne MPEC, jeśli chodzi o budowę ciepłociągów. W latach 1973-78 przeznaczy się na ten cel oraz zakup no-wych kotłów 2 mld zł. Kwota niebagatelna, ale konieczna dla wybudowania sieci, które doprowadzą ciepło (i gó-raca wodę) do coraz większej liczby obiektów w naszym mieście, gdyby do czasu jej uru-chomienia pierwszego kotła w elektrociepłowni na Karolinie, który da tyle ciepła, ile — po

terogocznej rozbudowie — EC 1 przy ul. Garbary. Nie-wiele pożytku byłoby jednak z nowej inwestycji na Karoli-nie, gdyby do czasu jej uru-chomienia nie była gotowa do-stateczna liczba magistrali. Do tego dopuścić nie można i dla-tego od sprawności ich budo-wy przez załogę „Hydrobudo-wy 7” zależeć będzie stopień wykorzystania pierwszego kot-la i następnych na Karolinie. (a)

echa naszych publikacji

Będzie zegar na Rondzie Kopernika

Pisaliśmy ostatnio o braku zegara na Rondzie Kopernika. Jest to na pewno przeoczenie budowniczych tego węzła komunikacyjnego.

Czytelnicy zareagowali na naszą notatkę, a jeden z nich zjawił się nawet w redakcji z rysunkowym propozycjami

(nie są to prace specjalistyczne, gdyż nasz czytelnik nie jest inżynierem, ani techni-kiem) rozwiązania problemu o którym mowa.

Z kroniki sądowej

Seria przestępstw

11 kwietnia br. przed ba-ran „Kalina” na Dębcu 21-letni Paweł Peta po pijanemu uderzył w twarz Teodora B. Potem skierował się do sklepu spożywczego MHD przy ul. Ja-worowej, gdzie wystąpił w ro-li „piosenkarza”. Kiedy eks-pedientki prosiły go, by się uspokoił — znieważał je wul-garnymi wyzwiskami. Podoba-nie odniósł się do interweniu-jących funkcjonariuszy MO, natomiast w Komendzie Dziel-nicowej zachowywał się wręcz agresywnie.

Sąd Powiatowy dla m. Po-znań, biorąc pod uwagę m. in. uprzednią karalność P. Pety (zam. przy ul. Jaworowej), ska-zał go na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W myśl orzeczenia trybunału przed ob-cyem tej kary oskarżony, jako alkooholik, zostanie umie-szczony w zakładzie leczenia odwykowego, a po zwolnieniu z zakładu karnego będzie pod-dany nadzorowi ochronnemu przez 4 lata. (ak)

odpowiadamy

Henryk K. — Z przepisu Kodeksu Cywilnego — art. 183 i 186 wynika, że znalazca może żądać tzw. „zna-leźnego” w wysokości 10 procent wartości rzeczy znalezionej. (1510)
Maria B. ul. Cześnikowska — Przy Starym Rynku — narożnik Świętosławskiej — mieści się an-tykwariat. Tam można sprzedać używane książki. (1505)
Z. K. — Wścieklizna u zwierząt zazwyczaj występuje w ciągu 10 dni od chwili ukąszenia. Pieska radzimy jednak zbadać. (1548)

Zdarza się również, że auto-bus nie zatrzymuje się na przystanku i ludzie, którzy zaufali PKS-owi, pozostają w szeregach przy przystanku. W Wielkopolsce. Powrót do Po-znań powinien być na ogół łatwy dzięki licznym kursom o wszystkich porach dnia. Nie stety nie zawsze praktyka zga-dza się z teorią. Ileż to razy o-czekujący na przystankach po-tencjalni pasażerowie PKS do-strzegają ślad autobusu tylko na... tabliczce z rozkładem jaz-dy.

Pół wieku razem

Jubileusz złotych godów mał-żeńskich obchodzili ostatnio op. Eleonora i Jan Adamscy. P. Adamski jest stałym czytel-nikiem „Głosu”. Jubilaci wy-chowali dwóch synów i dōce-kali się pięciu wnuków. Do życzeń i gratulacji dołączamy się również i my. (ad)

KIEROWCO! PRZED PRZEJAZDAMI DLA PIE-SZYCH ZACHOWAJ SZCZĘGOŁNĄ OSTROŻ-NOSC

Skargi niedoświadczonych pasa-żerów, trafiające do dyrekcji PKS, zbywane są na ogół zna-nymi argumentami, że brak taboru, brak kierowców, że przepisy nie pozwalają na zbyt nie obciążenie autobusu. Spra-wy ludzi, pozostawionych na przystankach PKS, ludzi, któ-ry zaufali tej instytucji, giną na za parawanem „trudności obiektywnych” i za zestawie-niami z milionami zrealizowa-nych „pasażerowozokilome-trów”.

Jeśli ta instytucja nie posia-da skutecznych metod kontro-li postępowania swoich pracowników, to może znaleźć je klienci — pasażerowie? (tt)



We wczorajszym „Głosie” pi-saliśmy obszerniej o oddaniu do użytku mieszkańców Ra-taj estrady wraz z widownią oraz płyty tanecznej. Wymie-nione obiekty wykonali w czynie społecznym pracowni-cy Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” przy po-mocy brygad ZMS-owskich. To załóżek przyszłego parku nad Warą. Na zdjęciu: tak wy-głada estrada, która pozwoli mieszkańcom Rataj na oglądanie nawet wieloosobowych zespołów muzycznych i tane-cznych. (ad)
Fot. — T. Talarczyk

AKTUALNOŚCI

● Poznańskie Zakłady Maszyn i Urządzeń Handlowych obcho-dziły w tych dniach swe 20-le-cie. Uroczystość jubileuszowa od-byla się w nowo zbudowanym biurcu. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz miasta, branżowego związku zawodowe-go, poszczególnych oddziałów oraz emeryci.

Historię zakładów tworzyła 20 lat temu 80-osobowa załoga, która do dzisiaj kieruje dyr. Sta-nisław Paluszkiwicz. Obecnie PZMiUH zatrudnia 500 osób i znacznie rozbudowały się. Dba się tutaj o sprawy społeczne, tak pracowników jak i emerytów, wśród tej ostatniej, licznej gru-py nestorem jest 92-letni Jan Szymczak (był obecny na jubileu-szowych uroczystościach, a na-wet zabierał głos).

Z okazji 20-lecia wielu pra-cowników i emerytów otrzymało odznaczenia resortowe i zwiaz-kowe oraz dyplomy uznania.

● Komitet Blokowy nr 3 na Wildzie z siedzibą przy ul. Dzierżyńskiego 90 realizując wcześniej podjęte zobowiązania przeprowadził — za pośrednic-twem administratorów — pienięż na zbiórkę wśród mieszkańców na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Ogółem zgromadzone blisko 2 tysiące 500 zł. Wildec-ki komitet zachęca inne komite-ty do naśladownictwa. (ad)

Zwrot należności za butelki

Stwierdzono przypadki nie-przestrzegania przez personel sieci sprzedaży detalicznej za-rządzenia nr 59 Ministra Han-dlu Wewnętrznego z 23 listo-pada 1971 r. w sprawie sprze-daży niektórych artykułów spożywczych w butelkach. W związku z tym Wydział Han-dlu, Przemysłu i Usług Prezy-dium RN Poznania przypomni-na za naszym pośrednictwem sprzedawcom o obowiązku sto-sowania wymienionego zarząd-zenia, a zwłaszcza § 2 który brzmi:

„Każdy punkt sprzedaży de-talicznej i drobnodetalicznej prowadzący sprzedaż artyku-łów w butelkach tego samego rodzaju, jaki zwraca klient, o-bowiązany jest — bez wzgle-du na to, czy towar był zaku-piony w danym punkcie — przyjąć zwracaną butelkę i wypłacić cenę, którą pobiera się za dany rodzaj butelki”.

INFORMUJEMY

Terenowa Organizacja Związku Zawodowego Pracowników Kolejo-wych ZNTK w Poznaniu urzadza wycieczkę nad jezioro w Białejew-ku. Zapisy przyjmuje się w sekre-tariacie przy ul. Roboczej 4 w dniach 19 i 24 lipca br. w godz. 9-11.